

Orzecznictwo
Sądu Apelacyjnego
w Łodzi

Kwartalnik

Nr 1/2018

**Wyboru i opracowania orzeczeń dokonało – Kolegium Redakcyjne
„Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Łodzi” w składzie:**

Przewodniczący: Prezes Sądu Apelacyjnego w Łodzi
Tomasz Szabelski

Z-ca Przewodniczącego: SSA Michał Klos

Członkowie Kolegium:

- SSA Jacek Blaszczyk
- SSA Krzysztof Depczyński
- SSA Krzysztof Eichstaedt
- SSA Wincenty Ślowski
- SSA Jolanta Wolska
- SSA Jacek Zajązkowski

ISSN 1689-7919

Łódź, styczeń - marzec 2018 r.

PRAWO CYWILNE

-75-

Wyrok z dnia 15 września 2016 r. I ACa 37/16

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska
Sędziowie: SA Małgorzata Stanek (spr.)
SA Dorota Ochalska Goła

Pojęcie korzystania z nieruchomości obejmuje możliwość realizacji określonych projektów lub zamierzeń i nie ogranicza się do sytuacji, w których właściciel (użytkownik wieczysty), podjął już konkretne działania faktyczne lub prawne, zmierzające do ustalenia sposobu korzystania z nieruchomości. Na równi więc z dotychczasowym faktycznym korzystaniem z nieruchomości traktuje się sposób korzystania potencjalnie dopuszczalny.¹

Sąd Apelacyjny w Łodzi, Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 7 września 2016 r. w Łodzi na rozprawie sprawy z powództwa A. B. – J. i J. J. przeciwko Miasto Ł. o zapłatę na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 25 listopada 2015 r. oddalił apelację oraz orzekł o kosztach procesu.

Z uzasadnienia

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł. w sprawie z powództwa A. B. – J. i J. J. przeciwko Miasto Ł. o 100.000 złotych zasądził od Miasta Ł. solidarnie na rzecz A. B.– J. i J. J. kwotę 86.100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 11.285 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał pobrać od Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

¹ Nie wniesiono skargi kasacyjnej w tej sprawie.

Okręgowego w Ł. kwotę 110,40 złotych z tytułu nie uiszczonych kosztów sądowych oraz nakazał ściągnąć z zasądzonego w pkt 1 roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. kwotę 17,85 złotych z tytułu nie uiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że powodowie A. B. – J. i J. J. są właścicielami nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym dla Ł. Ś. w Ł. prowadzona jest księga wieczysta KW (...). Powodowie nabyli powyższą nieruchomość aktem notarialnym z dnia 22 listopada 2007 roku rep. A nr (...).

Uchwałą z dnia 7 lipca 2010 roku nr (...) Rada Miejska w Ł. ustanowiła zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...”, którego granice obejmują również nieruchomość powodów. Uchwała w § 3 wprowadziła w ślad za ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r., Nr 151, poz. 1220 z późn. zm.) szereg zakazów w stosunku do terenu objętego ochroną.

Zgodnie z § 3 ust. 1 uchwały na terenie zespołu przyrodniczo - krajobrazowego zabrania się:

- niszczenia, uszkodzenia lub przekształcania obiektu, lub obszaru;
- wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwsztormowym lub przeciwpowodziowym albo budową, odbudową, utrzymywaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;
- uszkodzania i zanieczyszczania gleby;
- dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli zmiany te nie służą ochronie przyrody albo racjonalnej gospodarce rolnej, leśnej, wodnej lub rybackiej;
- likwidowania, zasypywania i przekształcania naturalnych zbiorników wodnych, starorzeczy oraz obszarów wodno-błotnych;
- wylewania gnojowicy – z wyjątkiem nawożenia użytkowanych gruntów rolnych;
- zmiany sposobu użytkowania ziemi;

- wydobywania do celów gospodarczych skał, w tym torfu oraz skamieniałości – w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, a także minerałów i bursztynu;
- umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt, niszczenia nor, legowisk zwierzęcych oraz tarlisk i złożonej ikry – z wyjątkiem amatorskiego połowu ryb oraz wykonywania czynności związanych z racjonalną gospodarką rolną, leśną, rybacką i łowiecką;
- umieszczania tablic reklamowych.

Zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...” został utworzony w wyniku inwentaryzacji przyrodniczej relikwów przyrody naturalnej Miasta Ł., która odbyła się w oparciu o studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzeni Miasta Ł. Teren ten stanowią działki rolne, odłogowane, nieużytkowane rolniczo, porośnięte roślinnością murawową, drzewiastą oraz krzewiastą. Wcześniej grunty te były użytkowane rolniczo, ale przynajmniej od kilkunastu lat przestały służyć takim celom. Ideą ustanowienia tego zespołu, w szczególności wytyczenia jego granic, była maksymalna ochrona układu ekologicznego obejmującego dno doliny, jego stoki oraz przylegającą wysoczyznę. Są to jedyne czynne źródła N. Przy ustaleniu granic nie były analizowane poszczególne działki każda z osobna. Granice obszaru były raczej wyznaczane z perspektywy źródeł N. i systemu całego układu ekologicznego. Same działki charakteryzują się walorami krajobrazowymi. Występują tam także gatunki chronione.

Fakt objęcia nieruchomości powodów taką formą ochrony środowiska nie był konsultowany z mieszkańcami ani właścicielami okolicznych nieruchomości. Przed ustanowieniem zespołu przyrodniczo – krajobrazowego formalnie nie były przeprowadzone konsultacje społeczne w tej sprawie, gdyż nie ma takiego obowiązku ustawowego, poszczególni właściciele również nie byli o powyższym powiadomieni. W Urzędzie Miasta Ł. odbywało się natomiast spotkanie z mieszkańcami, które dotyczyło wszystkich obszarowych form ochrony przyrody w Mieście Ł. Mieszkańcy uczestniczyli także w otwartym posiedzeniu komisji kształtowania i ochrony środowiska Rady Miejskiej.

Powodowie zakupili powyższą nieruchomość z zamiarem wybudowania na niej domu mieszkalnego, w którym w przyszłości

miało skupić się ich centrum życiowe. Powodowie nabywali nieruchomości w przeświadczeniu, że bez problemu uzyskają warunki zabudowy. Zakupili działkę, jako działkę budowlaną i cena jaką za nią uіścili, odpowiadała cenie działki budowlanej.

Powodowie wystąpili do Urzędu Miasta Ł. o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie domu mieszkalnego jednorodzinnego położonego na działce nr (...) w Ł. przy ul. (...). W toku trwającego postępowania administracyjnego powodowie uzyskali informację, że teren ich nieruchomości znalazł się na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Ł. Nr (...) na terenie zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”. W toku postępowania administracyjnego Prezydent Miasta Ł. wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Ł. o uzgodnienie treści decyzji o ustaleniu warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego na terenie położonym przy ul. (...) w Ł. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska postanowieniem z dnia 1 grudnia 2011 roku odmówił uzgodnienia, uznając, iż planowana inwestycja jest sprzeczna z zapisami uchwały ustanawiającej zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...”, w tym zwłaszcza z § 3 pkt 7, w którym zakazuje się zmiany sposobu użytkowania ziemi.

Od powyższego postanowienia powodowie złożyli zażalenie do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 roku utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2013 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. w sprawie ze skargi A. B. – J. i J. J. na postanowienie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 11 czerwca 2012 roku w przedmiocie uzgodnienia warunków zabudowy oddalił skargę.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 roku Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie ze skargi kasacyjnej A. B. – J. i J. J. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 8 stycznia 2013 roku na postanowienie Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 11 czerwca 2012 roku w przedmiocie odmowy uzgodnienia warunków zabudowy oddalił skargę kasacyjną.

Jednocześnie, nie czekając na zakończenie postępowania dotyczącego prawidłowości wydania postanowienia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Ł., decyzją z dnia 3 lipca 2012 roku Prezydent Miasta Ł. odmówił ustalenia warunków zabudowy dla planowanej inwestycji. W uzasadnieniu do decyzji wskazano m. in. iż zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647), wydanie decyzji o warunkach zabudowy jest możliwe jedynie w przypadku łącznego spełnienia następujących warunków:

- co najmniej jedna działka sąsiednia dostępna z tej samej drogi publicznej jest zabudowana w sposób pozwalający na określenie wymagań dotyczących nowej zabudowy w zakresie kontynuacji funkcji, parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym gabarytów i formy architektonicznej obiektów budowlanych, linii zabudowy oraz intensywności wykorzystania terenu;
- teren ma dostęp do drogi publicznej;
- istniejące lub projektowane uzbrojenie terenu uwzględnieniem ust. 5 jest wystarczające dla zamierzenia budowlanego;
- teren nie wymaga zgody na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne albo jest objęty zgodą uzyskana przy sporządzaniu miejscowych planów, które utraciły moc na podstawie art. 67 ustawy, o której mowa w art. 88 ust. 1;
- decyzja jest zgodna z przepisami odrębnymi.

Jak wynika z uzasadnienia do decyzji realizacja na użytkach rolnych zabudowy w postaci posadowienia budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z urządzeniami budowlanymi (studnia głębinowa, zbiornik bezodpływowy), będzie działaniem stanowiącym ingerencję w wierzchnią warstwę gleby (wykopanie fundamentów) i doprowadzi do jej uszkodzenia, a także zmieni sposób użytkowania ziemi (zmiana użytku ornego, łąki, pastwiska, czy nieużytku na zabudowę mieszkaniową) i przekształci obszar. W konsekwencji przyjęto, że skoro działka będąca przedmiotem inwestycji znajduje się w granicach obszaru stanowiącego zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...” i nie jest to inwestycja związana

z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (zabudowa siedliskowa, czy zagrodowa) – to ustalenia zawarte w ww. uchwale mają zastosowanie w tej sprawie. Zatem, w ocenie organu, budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z urządzeniami budowlanymi będzie niezgodna z przepisami ustawy o ochronie przyrody. W związku z powyższym przedmiotowa inwestycja jest niezgodna z przepisami odrębnymi. Z decyzji o odmowie ustalenia warunków zabudowy jednoznacznie wynika, że pozostałe warunki wynikające z art. 61 ust. 1 ustawy (poza pkt 5) zostały na nieruchomości spełnione.

Decyzja Prezydenta Miasta Ł. została zaskarżona przez powodów do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2012 roku Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ł. utrzymało w mocy decyzję organu I instancji. Podstawą wydania negatywnej dla powodów decyzji była sprzeczność planowanej inwestycji z przepisami szczególnymi, w tym przypadku z ustawą o ochronie przyrody, co wynikało z wydania negatywnego postanowienia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Ł. Od powyższego orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego powodowie wnieśli skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2015 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. oddalił skargę J. J. i A. B. – J. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. z dnia 17 grudnia 2012 roku w przedmiocie odmowy ustalenia warunków zabudowy dla planowanej inwestycji.

Powodowie wystąpili też z wnioskiem do Prezydenta Miasta Ł. o ustalenie odszkodowania z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości. Decyzją z dnia 8 listopada 2012 roku Prezydent Miasta Ł. odmówił przyznania odszkodowania. Powołano się w szczególności na to, że w poprzednio obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego wiodącą funkcją spornego terenu jest użytkowanie rolne. Dopuszczalna była nowa zabudowa mieszkaniowa i towarzysząca jej zabudowa gospodarcza jedynie w ramach istniejących skupisk zabudowy wzdłuż istniejących dróg, w pasie 50 m od drogi. Poza skupiskami zabudowy dopuszczana jest wymiana zabudowy mieszkaniowej bez możliwości lokalizacji nowych obiektów. Przeznaczenie to zostało potwierdzone w obowiązującym Studium Uwarunkowań i Kierunków

Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ł. z dnia 27 października 2010 roku, gdzie teren nie jest przewidziany pod zabudowę, a zaliczony został do terenów zieleni naturalnej i dolin rzecznych. A zatem zdaniem pozwanego nie nastąpiło przeznaczenie gruntu rolnego przedmiotowych działek pod zabudowę mieszkalną – nie związaną z gospodarstwem rolnym. Konkludując, w ocenie pozwanego, powodowie nie doznali ograniczenia sposobu korzystania z ich nieruchomości, na skutek ustanowienia zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”.

Od dnia 1 stycznia 2004 roku, tj. od daty utraty mocy starego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Ł. do 8 września 2010 roku, tj. do daty wejścia w życie uchwały nr (...) z dnia 7 lipca 2010 roku Rady Miejskiej w Ł. o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”, dla terenu, na którym jest położona sporna nieruchomość nie obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Na datę podjęcia uchwały nr (...) z dnia 7 lipca 2010 roku Rady Miejskiej w Ł. nie została również wydana decyzja o warunkach zabudowy dla przedmiotowej nieruchomości. Dokumentem planistycznym obowiązującym dla całego miasta Łodzi do 27 października 2010 roku było „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ł.”, uchwalone przez Radę Miasta Ł. uchwałą nr (...) z dnia 3 kwietnia 2002 roku. Na datę podjęcia uchwały nr (...) z dnia 7 lipca 2010 roku Rady Miejskiej w Ł. w okresie braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz funkcjonowania ww. Studium na terenach, na których położona jest przedmiotowa nieruchomość były wydawane decyzje o pozwoleniu na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego: m. in. w dniu 12 sierpnia 2010 roku w odniesieniu do działki w bliskim sąsiedztwie została wydana decyzja nr (...) o pozwoleniu na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego na nieruchomości przy ul. (...), działka nr (...), w dniu 6 kwietnia 2009 roku została wydana decyzja nr (...) o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego na działce gruntu nr (...) położonej w Ł. przy ul. (...).

Stosownie do wypisu z ewidencji gruntów przedmiotowa nieruchomość należy do jednostki ewidencyjnej Ł. – G. Jest położona w Ł. przy ul. (...) i oznaczona jako działka gruntu nr (...)

o powierzchni ewidencyjnej 0,3486 ha, użytki RV. Właścicielem nieruchomości jest małżeństwo A. B. - J. i J. J.

Opiniowana nieruchomość jest położona w dzielnicy Ł. - G., w południowo – wschodniej części Ł., w strefie podmiejskiej, w kwartale ulic (...). Nieruchomość położona przy ul. (...), choć faktycznie usytuowana jest bezpośrednio przy ul. (...) (adres nieruchomości pozostał po nieruchomości dzielonej, z której została wyodrębniona przedmiotowa działka gruntu). Bezpośrednie otoczenie przedmiotowej nieruchomości stanowią grunty niezabudowane, z miejscowo rozproszoną zabudową mieszkaniową jednorodzinną o starszej oraz nowoczesnej architekturze. Od południa i zachodu nieruchomość graniczy z niezabudowanymi działkami gruntu wydzielonymi (wraz z opiniowaną działką gruntu) z nieruchomości stanowiącej gospodarstwo rolne działka nr (...) o powierzchni 5,5773 ha. Od wschodu graniczy z działką gruntu zabudowaną zabudową zagrodową. Od północy, po drugiej stronie ul. (...) znajdują się działki gruntu zalesione. W bliskim otoczeniu znajdują się tereny leśne, w odległości ok. 500 m górny odcinek rzeki N. Dojazd do nieruchomości możliwy jest drogami publicznymi: ul. Z. oraz ul. K. Ulica Z. w tej części stanowi drogę publiczną nie urządzoną, gruntową.

Analiza bliskiego otoczenia przedmiotowej nieruchomości pozwala na stwierdzenie, że w bliskim otoczeniu są położone podobne do spornej działki gruntu wydzielone z nieruchomości rolnych na skutek podobnych podziałów, jak podział działki nr (...), w wyniku którego została wydzielona przedmiotowa działka gruntu nr (...). Na części wydzielonych podobnie działek gruntu są posadowione nowe budynki mieszkalne jednorodzinne, na części trwają inwestycje budowy domów mieszkalnych jednorodzinnych o różnym stopniu zaawansowania budowy, część działek pozostaje niezabudowanych.

Przedmiotowa działka gruntu nr (...) została wydzielona na skutek podziału działki gruntu nr (...) o powierzchni 5,5773 ha na działki gruntu o nr ewidencyjnych (...). Podział działki nr (...) został dokonany w oparciu o art. 92 ustawy o gospodarce nieruchomościami i nie wymagał wydania decyzji o zatwierdzeniu podziału nieruchomości przez organ administracji samorządowej. W wyniku podziału działki nr (...) została wydzielona działka gruntu nr (...) o powierzchni 0,3486 ha. Działka gruntu o kształcie foremnym,

zbliżonym do kwadratu, z bezpośrednim dostępem do ul. Z. Położenie przedmiotowej działki gruntu korzystne, szerokość od frontu około 60 m.

Na datę 7 lipca 2010 roku i 8 września 2010 roku była to działka gruntu niezabudowana, nie ogrodzona, nie uzbrojona. Na datę oględzin wyznaczone zostały geodezyjnie granice działki. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej ul. Z. oraz ma prawnie ustanowiony dostęp do drogi publicznej polegający na prawie przejścia i przejazdu przez działki gruntu oznaczone nr (...) i (...) stanowiące drogę prywatną. Drogi publiczne ul. Z. oraz dojazd z ul. K. nie urządzone, gruntowe. Infrastruktura techniczna terenu jest słaba. W ul. Z. sieć gazowa, w ul. K. sieć energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna do skrzyżowania ul. K. z ul. M.

Wartość prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. K. działka nr (...) oszacowana według stanu nieruchomości sprzed wejścia w życie uchwały nr (...) z dnia 7 lipca 2010 roku Rady Miejskiej w Ł. o ustanowieniu zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „...”, tj. 8 września 2010 roku i cen aktualnych wynosi 155.800 złotych.

Oszacowana wartość rynkowa opiniowanej nieruchomości uwzględnia aktualnie kształtujące się ceny transakcyjne nieruchomości gruntowych niezabudowanych na lokalnym rynku w obrębach (...). Oszacowana wartość rynkowa uwzględnia preferencje nabywców tego rodzaju nieruchomości gruntowych niezabudowanych. Od momentu nabycia w 2007 roku przedmiotowej nieruchomości preferencje potencjalnych nabywców działek gruntu pod zabudowę mieszkaniową uległy zmianie. Na podstawie analiz rynkowych cen transakcyjnych tego rodzaju nieruchomości można stwierdzić, że w okresie monitorowania cen transakcyjnych największym zainteresowaniem i popytem cieszyły się działki gruntu o powierzchniach do 2000 m², w szczególności około 1000 m² o korzystnym pod względem zabudowy kształcie. Działki gruntu o powierzchniach 3000 – 4000 m² cieszyły się znacznie mniejszym zainteresowaniem potencjalnych nabywców i uzyskiwały znacznie niższe ceny transakcyjne gruntu.

Wartość prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. K. działka nr (...) o powierzchni 3486 m² oszacowana według stanu nieruchomości po wejściu w życie uchwały nr (...)

z dnia 7 lipca 2010 roku Rady Miejskiej w Ł. o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”, tj. po 8 września 2010 roku i cen aktualnych wynosi 69.700 złotych. Wartość rynkowa nieruchomości zmniejszyła się na skutek ustanowienia zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...” o 86.100 złotych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego uregulowane w treści art. 129 ust. 2 ustawy Prawo ochrony środowiska z dnia 27 kwietnia 2001 roku (Dz. U. z 2008 r., Nr 25, poz. 150 z późn. zm., dalej: p.o.ś.).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie decydujące o przyznaniu odszkodowania jest uznanie, czy wskutek wejścia w życie uchwały Rady Miejskiej w Ł. z dnia 7 lipca 2010 roku w sprawie ustanowienia zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...” doszło do ograniczenia korzystania z nieruchomości powodów „w dotychczasowy sposób” lub zgodnie z jej „dotychczasowym przeznaczeniem.”

Uchwała Rady Miasta wprowadziła następujące zakazy:

- 1) niszczenia, uszkodzania lub przekształcania obiektu lub obszaru;
- 2) wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu – z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwsztorowym lub przeciwpowodziowym albo budową, odbudową, utrzymywaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;
- 3) uszkodzania i zanieczyszczania gleby;
- 4) dokonywania zmian stosunków wodnych, jeżeli zmiany te nie służą ochronie przyrody albo racjonalnej gospodarce rolnej, leśnej, wodnej lub rybackiej;
- 5) likwidowania, zasypywania i przekształcania naturalnych zbiorników wodnych, starorzeczy oraz obszarów wodno-błotnych;
- 6) wylewania gnojowicy – z wyjątkiem nawożenia użytkowanych gruntów rolnych;
- 7) zmiany sposobu użytkowania ziemi;
- 8) wydobywania do celów gospodarczych skał, w tym torfu oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, a także minerałów i bursztynu;

9) umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt, niszczenia nor, legowisk zwierzęcych oraz tarlisk i złożonej ikry – z wyjątkiem amatorskiego połowu ryb oraz wykonywania czynności związanych z racjonalną gospodarką rolną, leśną, rybacką i łowiecką;

10) umieszczania tablic reklamowych.

Sąd I instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie kwestia sporna sprowadza się do stwierdzenia, czy wprowadzenie powyższych zakazów, w szczególności zakazu zmiany sposobu użytkowania ziemi, spowodowało ograniczenie korzystania z nieruchomości powodów w postaci niemożności wybudowania na niej budynku – domu jednorodzinnego. Jak bowiem wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, powodowie nabywali przedmiotową nieruchomość w przeświadczeniu, że nabywają działkę budowlaną i jak wynika z opinii biegłej – cena, którą za nią uścili, odpowiadała cenie działki o takim właśnie charakterze. Powodowie zakupili sporną nieruchomość z zamiarem wybudowania na niej domu mieszkalnego, w którym w przyszłości miało skupić się ich centrum życiowe. O powyższym zamiarze świadczą podejmowane przez nich działania zmierzające do wybudowania domu polegające na organizowaniu przyłączy, drogi dojazdowej. Kupując nieruchomość nie mieli podstaw do powzięcia wątpliwości, co do możliwości zagospodarowania nieruchomości zgodnie z celem, dla którego ją nabyli. Wprawdzie według zapisów ewidencji gruntów nieruchomość sklasyfikowana została jako grunt rolny, jednakże w okolicy znajdowała się już zabudowa mieszkaniowa, częściowo stare zabudowania siedliskowe, ale również nowo budowane budynki jednorodzinne, nie spełniające funkcji siedliskowej. Również w ocenie gestorów sieci teren ten miał spełniać w niedalekiej przyszłości funkcję mieszkalną. Na nieruchomości powodów zlokalizowany jest bowiem gazociąg, w niedalekiej odległości znajduje się również linia energetyczna.

Tymczasem decyzją z dnia 3 lipca 2012 roku Prezydent Miasta Ł. odmówił ustalenia warunków zabudowy dla planowanej inwestycji. Analizując przesłanki warunkujące wydanie decyzji o warunkach zabudowy wskazane w art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647), organ administracji wskazał

jednoznacznie, że w przypadku nieruchomości powodów nie został spełniony tylko jeden z wymienionych w tym przepisie warunków, tj. zgodność decyzji z przepisami odrębnymi. Jak wynika z uzasadnienia do decyzji realizacja na użytkach rolnych zabudowy w postaci posadowienia budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z urządzeniami budowlanymi będzie działaniem stanowiącym ingerencję w wierzchnią warstwę gleby (wykopanie fundamentów) i doprowadzi do jej uszkodzenia, a także zmieni sposób użytkowania ziemi (zmiana użytku ornego, łąki, pastwiska, czy nieużytku na zabudowę mieszkaniową) i przekształci obszar. W konsekwencji przyjęto, że skoro działka będąca przedmiotem inwestycji znajduje się w granicach obszaru stanowiącego zespół przyrodniczo - krajobrazowy „...” i nie jest to inwestycja związana z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (zabudowa siedliskowa, czy zagrodowa), to ustalenia zawarte w ww. uchwale mają zastosowanie w tej sprawie. Zatem, budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z urządzeniami budowlanymi będzie niezgodna z przepisami ustawy o ochronie przyrody. W związku z powyższym w ocenie Prezydenta Miasta Ł. przedmiotowa inwestycja jest niezgodna z przepisami odrębnymi. Z decyzji o odmowie ustalenia warunków zabudowy jednoznacznie wynika, iż pozostałe warunki wynikające z art. 61 ust. 1 ustawy (poza pkt 5) zostały na nieruchomości spełnione.

W ocenie organu rozpatrującego wnioski o ustalenie warunków zabudowy spełniony jest w szczególności warunek dobrego sąsiedztwa. Jeśli zatem wszystkie warunki pozwalające na ustalenie warunków zabudowy w sytuacji, gdy brak jest planu miejscowego, zostały spełnione (poza zgodnością z przepisami szczególnymi), należy stwierdzić, iż powodowie z pewnością – pomimo takich a nie innych zapisów w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ł. – uzyskaliby możliwość wybudowania budynku mieszkalnego na swojej nieruchomości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że znamienne jest przy tym, że do daty wejścia w życie Uchwały Rady Miejskiej w Ł. z dnia 7 lipca 2010 roku o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego w okresie braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz funkcjonowania Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ł. na terenach, na których położona jest przedmiotowa nieruchomość, były

wydawane decyzje o pozwoleniu na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego: m. in. w dniu 12 sierpnia 2010 roku w odniesieniu do działki w bliskim sąsiedztwie została wydana decyzja nr (...) o pozwoleniu na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego na nieruchomości przy ul. K., działka nr (...), w dniu 6 kwietnia 2009 roku została wydana decyzja nr (...) o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego na działce gruntu nr (...) położonej w Ł. przy ul. K.

Jak wynika z opinii biegłej, na części wydzielonych podobnie działek gruntu, istotnie, posadowione są nowe budynki mieszkalne jednorodzinne, na części trwają inwestycje budowy domów mieszkalnych jednorodzinnych o różnym stopniu zaawansowania budowy, tylko część działek pozostaje niezabudowanych.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy przyjął, w ślad za opinią biegłego sądowego, że obszar stanowiący sporną działkę potencjalnie umożliwił uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy, a tym samym decyzji o pozwoleniu na budowę, czyniąc z nieruchomości działkę budowlaną.

W konsekwencji powodowie wskutek ustanowienia zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”, obejmującego także obszar ich nieruchomości, ponieśli szkodę polegającą na ograniczeniu w sposobie korzystania z niej i zmniejszeniu jej wartości. W wyniku ustanowienia ww. aktu prawa miejscowego wprowadzono ograniczenia dotyczące w szczególności zakazu zabudowy i zmiany sposobu użytkowania, co spowodowało degradację mieszkaniowej funkcji urbanistycznej.

Odwołując się do wyliczeń zawartych w opinii biegłego rzeczoznawcy Sąd I instancji ustalił, że wartość rynkowa nieruchomości zmniejszyła się na skutek ustanowienia zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...” o kwotę 86.100 złotych i kwota taka podlega zasądzeniu.

Ponieważ nieruchomość wchodzi w skład majątku wspólnego powodów, Sąd Okręgowy zasądził kwotę odszkodowania solidarnie na rzecz powodów.

O odsetkach od zasądzonego odszkodowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je – zgodnie z żądaniem pozwu - od daty wytoczenia powództwa.

Powództwo w pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił, jako nadmiernie wygórowane, a tym samym bezzasadne. (...)

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie w zakresie pkt 1 i 3 – dotyczących zasądzenia od Miasta Ł. na rzecz powodów kwoty 86.100 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu oraz kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł., zarzucając mu:

- 1) naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na wynik procesu, tj.:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. – polegające na braku wszechstronnego rozpatrzenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz sprzecznym z zasadą swobodnej oceny dowodów przyjęciem wadliwie sporządzonej opinii biegłego dotyczącej wyceny w zakresie obniżenia wartości nieruchomości, jako podstawy zasądzenia odszkodowania, pominięciu w uzasadnieniu wyroku wskazania dowodów na ustalenie faktów na których Sąd I instancji oparł wyrok, w szczególności braku wskazania na jakiej podstawie Sąd I instancji przyjął możliwość zabudowy nieruchomości powoda przed wejściem w życie uchwały ustanawiającej zespół przyrodniczo – krajobrazowego „...”, braku odniesienia do ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ł. (uchwała Rady Miejskiej w Ł. nr (...) z dnia 3 kwietnia 2002 roku) oraz Studium z 2010 roku, pominięciu treści aktów notarialnych nabycia nieruchomości oraz treści wypisu z ewidencji gruntów w zakresie ustalenia przeznaczenia działki powodów;
 - b) art. 227 w związku z art. 232 zd. 1 k.p.c. – polegające na oddaleniu wniosku dowodowego o powołanie innego biegłego w zakresie oceny ewentualnie zmniejszenia wartości nieruchomości, skutkujące wadliwym ustaleniem wysokości odszkodowania;

- 2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.
 - a) art. 129 ust. 1, 2 i 5 ustawy prawo ochrony środowiska – polegające na jego błędnym zastosowaniu, pomimo, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące możliwość zasądzenia odszkodowania;
 - b) art. 6 k.c. w związku z art. 361 k.c., poprzez przyjęcie, że powstała szkoda pomimo, że powód nie wykazał że doszło do powstania szkody (brak związku przyczynowego pomiędzy wprowadzeniem zakazów a powstaniem szkody).

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

W planie zagospodarowania, który przestał obowiązywać, zanim powodowie zakupili sporną nieruchomość, nie było zakazu zabudowy, a ponadto w 2008 roku „uwolniono” grunty rolne w granicach miasta. Cena, za jaką powodowie nabyli przedmiotową działkę, odpowiadała cenie działki budowlanej. Do czasu podjęcia uchwały o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...” zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy dla działki, która powstała w wyniku tego samego, co działka powodów, podziału większej nieruchomości rolnej. Takie decyzje o warunkach zabudowy były wydawane również wobec działek sąsiednich. Jak wynika z danych geodezyjnych przed podjęciem uchwały z 2010 roku był to jeden z obszarów najintensywniejszego obrotu nieruchomościami.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest trafny zarzut błędnej oceny materiału dowodowego.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wynikającym z formalnych schematów powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, LEX nr 180925).

Apelacja nie czyni zadość tym wymogom.

Nie można się zgodzić ze skarżącym, że ocena Sądu Okręgowego, iż nieruchomości powodów przed wydaniem uchwały o ustanowieniu

zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...” spełniała warunki do wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego, jest sprzeczna z zasadą swobodnej oceny dowodów. Z opinii biegłej E. R. (uzupełnionej kolejny raz w postępowaniu apelacyjnym), wynika w sposób niewątpliwy, że działka powodów spełniała warunki do uzyskania decyzji o uzgodnieniu warunków zabudowy i zagospodarowania przestrzennego, podobnie jak inna działka wyodrębniona z tej samej nieruchomości, co działka powodów, w stosunku do której decyzja pozytywna zapadła przed 2010 roku. Taki wniosek wypływa również z uzasadnienia decyzji odmawiającej powodom wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego. Nie sposób podzielić argumentacji apelującego, że są to tylko przypuszczenia a nie dowody.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 227 w związku z art. 232 zd. 1 k.p.c. polegający na oddaleniu wniosku dowodowego o powołanie innego biegłego. Opinia biegłej, kilkakrotnie uzupełniania, odpowiada na wszystkie wątpliwości strony pozwanej. Nie ma natomiast podstaw do dopuszczenia dowodu z innego biegłego sądowego na te same okoliczności. Specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez Sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby.” Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie Sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowolająca, co jest w oczywisty sposób niedopuszczalne. Nie jest też uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu Sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Sąd I instancji nie dopatrył się powodów dyskwalifikujących opinię biegłej E. R. Sąd Apelacyjny po kolejnym uzupełnieniu tej opinii doszedł do przekonania, że jest ona niewadliwa i może stanowić podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c. zgłoszonego w głosie do protokołu rozprawy z dnia 6 lipca 2016 roku, należy uznać, że jest on spóźniony. Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, publ. OSNC 2008/6/55).

Chybione są zarzuty obrazy prawa materialnego.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 129 ust. 1, 2 i 5 ustawy prawo ochrony środowiska.

Ograniczenie przysługującej właścicielowi wiązki uprawnień, obejmującej także potencjalną możliwość wykorzystania gruntu zgodnie z jego przeznaczeniem sprawia, że po stronie powodów wystąpiła szkoda w rozumieniu przepisów ustawy prawo ochrony środowiska. Realny uszczerbek majątkowy powodów wiąże się z samym faktem ograniczenia uprawnień właściciela w korzystaniu z przedmiotu własności, niezależnie od tego, czy właściciel faktycznie w taki sposób korzystał z przedmiotu własności.

W piśmiennictwie twierdzi się, że ocenę, czy nieruchomości może być wykorzystana w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem powinno się opierać nie tylko na uprzednim faktycznym jej wykorzystaniu, lecz należy też uwzględnić potencjalne możliwości w tym zakresie, a więc badać nie tylko to, jak była, ale także to, jak mogła być zagospodarowana. Pojęcie korzystania z nieruchomości obejmuje możliwość realizacji określonych projektów lub zamierzeń i nie ogranicza się do sytuacji, w których właściciel (użytkownik wieczysty) podjął już konkretne działania faktyczne lub prawne, zmierzające do ustalenia sposobu korzystania z nieruchomości. Na równi więc z dotychczasowym faktycznym korzystaniem z nieruchomości traktuje się sposób korzystania potencjalnie dopuszczalny. Poglądy te znajdują wyraźne oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyrokach z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 332/06, z dnia 8 stycznia 2009 r., I CNP 82/08, z dnia 9 września 2009, V CSK 46/09, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 619/11 i z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 336/14 nie łączy

znaczenia analizowanego pojęcia tylko z faktycznym korzystaniem z nieruchomości, lecz uznaje za wystarczające ustalenie potencjalnej możliwości korzystania z niej w zamierzony sposób i to niezależnie od tego, czy uprawniony te potencjalne możliwości jakkolwiek już zrealizował.

Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że powodowie mieli możliwość uzyskania przed podjęciem uchwały z 2010 roku decyzji o uzgodnieniu warunków zabudowy i zagospodarowania przestrzennego. Wynika to z faktu nieobowiązania na tym terenie planu zagospodarowania przestrzennego i braku obowiązku przekształcenia działki rolniczej w działkę budowlaną, a także z faktu, że działka powodów spełniała wszystkie warunki „techniczne” do uzyskania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, wnikające z art. 61 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Taka ocena wynika z materiału dowodowego, co zostało omówione we wcześniejszych rozważaniach.

Nie ma wobec tego znaczenia okoliczność jaki charakter miała działka powodów w dacie jej nabycia, a także, w jaki sposób powodowie korzystali z tej nieruchomości przed podjęciem uchwały z 2010 roku. Była bowiem realna możliwość uzyskania przez powodów decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego. Przeszkody do uzyskania tej decyzji nie stanowiły zapisy Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ł.

Sąd I instancji trafnie również przyjął, że powodowi wykazali poniesienie szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wejściem w życie uchwały Rady Miejskiej w Ł. o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”, poprzez ograniczenie korzystania z nieruchomości i obniżenie jej wartości.

Nie są zasadne zarzuty obrazy prawa materialnego zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 7 lipca 2016 roku. Z uzasadnienia decyzji o odmowie ustalenia powodom warunków zabudowy i zagospodarowania przestrzennego wynika, że zapisy Studium nie stoją na przeszkodzie uzyskania takiej decyzji, a przeszkodą jest wejście w życie uchwały o ustanowieniu zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „...”. Zarzut naruszenia art. 154 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami okazał się nietrafny.

Nie można podzielić również zarzutu naruszenia art. 45 ustawy o ochronie przyrody, skoro z decyzji odmawiającej powodom wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego wynika, że skoro działka będąca przedmiotem inwestycji znajduje się w granicach obszaru stanowiącego zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...”, to ustalenia zawarte w uchwale Rady Miasta Ł. mają zastosowanie w tej sprawie, a zatem budowa budynku mieszkalnego jednorodzinnego z urządzeniami budowlanymi będzie niezgodna z przepisami ustawy o ochronie przyrody. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Ł. odmówił Prezydentowi Miasta Ł. wydania decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie domu mieszkalnego jednorodzinnego położonego na działce nr (...) w Ł. przy ulicy K. uznając, że planowana inwestycja jest sprzeczna z zapisami uchwały ustanawiającej zespół przyrodniczo – krajobrazowy „...”, a zwłaszcza z § 3 pkt 7, w którym zakazuje się zmiany sposobu użytkowania ziemi.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

Wyrok
z dnia 30 maja 2017 r.
I ACa 1487/16

Przewodnicząca: SSA Dorota Ochalska – Gola (spr.)
Sędziowie: SA Dariusz Limiera
SO (del.) Bożena Rządzińska

1. Regulacja art. 77 i 78 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz.U.UE.L.2013.176.1) – nazwane dalej Rozporządzeniem CRR – dotyczy wykupu lub odkupu instrumentów w kapitale podstawowym, a zatem sytuacji, w którym dochodzi do realizacji praw majątkowych dotychczasowego posiadacza instrumentu finansowego (w niniejszej sprawie udziału). Taki właśnie charakter ma roszczenie członka Banku Spółdzielczego o zwrot wpłat dokonanych na udziały wywodzone z art. 21 ustawy Prawo spółdzielcze.

2. Art. 78 ust. 3 Rozporządzenia CRR, wskazujący na możliwość odstąpienia od wymogów zakreślonych w art. 78 ust. 1, jako adresowany do organu nadzoru ma zastosowanie w procedurze administracyjnej poprzedzającej wydanie decyzji przez Komisję Nadzoru Finansowego. Sąd powszechny nie jest zatem władny badać, czy został on zastosowany prawidłowo, a tym bardziej pomijać treść decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 77 Rozporządzenia CRR.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, Wydział I Cywilny po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. w Łodzi na rozprawie z powództwa W. L. przeciwko P. B. S. z siedzibą w C. o zapłatę na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 12 lipca 2016 r., oddalił apelację oraz orzekł o kosztach procesu.

Z uzasadnienia

Zaskarżonym wyrokiem z 12 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w P., w sprawie z powództwa W. L. przeciwko P. B. S. z siedzibą w C. o zapłatę, oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które w tym zakresie Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne:

Powód W. L. jest członkiem pozwanego P. B. S. z siedzibą w C. W 2014 roku posiadał 109 udziałów w banku, w tym jeden obowiązkowy oraz 108 udziałów nadobowiązkowych.

W dniu 14 marca 2014 roku powód złożył wniosek o zwrot wartości 108 udziałów o łącznej wartości 540.000 złotych, w tym udziałów o wartości 460.000 złotych wpłaconych przed dniem 31 grudnia 2011 roku. Zarząd przyjął złożone wypowiedzenie udziałów członkowskich. Wskazał, że rozliczenie z członkiem nastąpi w ciągu 30 dni od zatwierdzenia sprawozdania finansowego przez Zebranie Przedstawicieli na dany rok. Zgodnie z § 9 ust. 2 Statutu P. B. S. z siedzibą w C., obowiązującego w dacie wypowiedzenia udziałów, jeżeli członek zadeklarował większą liczbę udziałów od wymaganej w § 8 ust. 1 pkt 1 statutu, może wystąpić o zwrot wpłaconych ponad statutową normę udziałów przed ustaniem członkostwa. Okres wypowiedzenia udziałów nadobowiązkowych wynosi 180 dni od dnia złożenia w banku wniosku o ich zwrot. Zgodnie z § 9 ust. 6 statutu rozliczenie z członkiem z tytułu wypowiedzianych udziałów nadobowiązkowych następuje w terminie 30 dni od dnia zatwierdzenia sprawozdania finansowego przez Zebranie Przedstawicieli za rok, w którym upłynął okres wypowiedzenia, poprzez przekazanie środków pieniężnych na rachunek bankowy wskazany przez członka w złożonym wypowiedzeniu lub wypłatę gotówkową w kasie.

W dniu 25 czerwca 2015 roku odbyło się Zebranie Przedstawicieli P. B. S. z siedzibą w C., na którym zatwierdzono sprawozdanie finansowe banku za rok 2014.

Pismem z dnia 7 lipca 2015 roku P. B. S. z siedzibą w C. potwierdził, że zostały spełnione wymogi określone w ustawie Prawo spółdzielcze oraz Statucie P. B. S., konieczne do zwrotu udziałów

nadobowiązkowych w łącznej wysokości 540.000 złotych. Jednocześnie wskazał, że odmawia się wypłaty kwoty 460.000 złotych tytułem udziałów wpłaconych przed dniem 31 grudnia 2011 roku. Uzasadniając odmowę zwrotu powołał się na akty prawa wspólnotowego, tj.;

– Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniających rozporządzenie (UE) nr 648/2012;

– Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie warunków dopuszczenia instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi, zmieniającą dyrektywę 2002/87/WE i uchylającą dyrektywy 2006/48/WE oraz 2006/49/WE;

– Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 241/2014 z dnia 7 stycznia 2014 roku uzupełniające Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących wymogów w zakresie funduszy własnych obowiązujących instytucje.

Podkreślił, że powołane regulacje zgodnie z art. 91 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowią część polskiego porządku prawnego i są stosowane bezpośrednio, jeśli umowa międzynarodowa tak stanowi. Wskazał, że udziały wpłacone po dniu 31 grudnia 2011 roku pozostają nadal w funduszach własnych banku, zaś ich ewentualny zwrot musi zostać poprzedzony zgodą wydaną przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Pismem z dnia 20 marca 2015 roku Zarząd P. B. S. z siedzibą w C. wystąpił do Komisji Nadzoru Finansowego z wnioskiem o zezwolenie na obniżenie funduszy własnych o kwotę 18.555.000 złotych, m.in. na skutek wypowiedzenia części udziałów przez powoda.

Komisja Nadzoru Finansowego decyzją z dnia 23 grudnia 2015 roku nie zezwoliła na obniżenie funduszy własnych przez P. B. S. z siedzibą w C. o kwotę 18.555.000 złotych, stanowiącą 59,68% funduszu udziałowego zaliczanego do funduszy własnych na dzień 30 września 2015 roku. Powód wezwał pozwanego do zwrotu wypowiedzianych udziałów nadobowiązkowych w terminie do dnia 25 lipca 2015 roku – pismem z dnia 13 lipca 2015 roku.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Odwolując się do treści norm prawa wspólnotowego i wskazując – stosownie do art. 87 ust 1 i 91 ust 3 Konstytucji RP – na ich pierwszeństwo przed regulacją obowiązującą w Statucie pozwanego banku tj. art. 28 i 29 oraz art. 77 i 484 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz.U.UE.L.2013.176.1) Sąd Okręgowy zważył, że przepisy te nakazują zakwalifikowanie udziałów nadobowiązkowych nabytych przez powoda przed dniem 31 grudnia 2011 roku do kapitału Tier I, w konsekwencji czego obniżenie funduszy własnych pozwanego banku wymaga zgody określonego organu nadzorczego, czyli Komisji Nadzoru Finansowego. W realiach sporu pozwany bank uzyskał decyzję odmowną, co do obniżenia kapitału własnego m.in. na skutek wypowiedzenia udziałów przez członków banku, co wynika z uzasadnienia wniosku złożonego przez pozwanego do KNF. Pozwany, niezależnie od swojej formy organizacyjnej i prawnej, jest przede wszystkim instytucją bankową, co do której obowiązują wszelkie obostrzenia związane z dążeniami do stabilizacji rynku finansowego i tym samym powód, będąc udziałowcem banku, powinien liczyć się z określonym ryzykiem inwestowania pieniędzy w formie udziałów. Sąd I instancji podkreślił dodatkowo, że mają do niego zastosowanie inne zasady obowiązujące przy wypowiedzaniu udziałów, niż klienta banku, który wycofuje swoje środki finansowe zainwestowane w produkty banku.

Konkludując, stwierdził, że decyzja KNF ma charakter wiążący dla Sądu powszechnego, który nie jest kompetentny do poczynienia własnych, odrębnych ustaleń w zakresie faktycznej możliwości wypłacenia określonych udziałów, możliwości takiej nie ma też samodzielnie pozwany i z tego powodu oświadczenie złożone przez zarząd o wypłacie wypowiedzianych udziałów nie może odnieść skutków prawnych. O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął w myśl art. 98 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez:

1) błędne niezastosowanie w niniejszej sprawie przepisu art. 26 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, zgodnie z którym – udział byłego członka wypłaca się na podstawie zatwierdzonego sprawozdania finansowego za rok, w którym członek przestał należeć do spółdzielni, a sposób i terminy wypłaty określa statut;

2) błędne niezastosowanie art. 10 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 roku o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którym do członków banku spółdzielczego, którzy przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wystąpili z żądaniem zwrotu wpłat dokonanych na udziały, przepisów art. 10b ust. 2 i art. 10c ustawy zmienianej w art. 1 – nie stosuje się;

3) błędne niezastosowanie art. 29 ust. 1 oraz ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 r. w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniające rozporządzenie (UE) nr 648/2012 i poprzez to pominięcie okoliczności, że nie mogą stanowić części kapitału podstawowego instrumenty, co do których odmowa ich wykupu stanowiłaby przypadek niewykonania zobowiązania przez instytucję;

4) błędną interpretację i zastosowanie art. 77 i 78 Rozporządzenia CRR i w rezultacie uznanie, że wymóg uzyskania zgody Komisji Nadzoru Finansowego dotyczy wypłaty udziałów, co do których instytucja nie ma podstaw do odmowy ich wypłaty – podczas gdy prawidłowa interpretacja tych przepisów w zgodzie z przepisami pominiętymi przez Sąd powinna prowadzić do wniosku, że zgoda może dotyczyć tylko takich instrumentów, co do których bank może zastosować przewidzianą w prawie podstawę do odmowy ich wykupu (w tym wypadku wypłaty środków);

5) błędną interpretację i zastosowanie przepisów art. 484 Rozporządzenia CRR i w rezultacie uznanie, że warunkowe zakwalifikowanie określonych instrumentów finansowych niespełniających wymogów z art. 28 i 29 rozporządzenia dotyczy również instrumentów skutecznie wypowiedzianych, podczas gdy prawidłowa interpretacja tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że prawo do zaliczenia na kapitał banku może dotyczyć

tylko tych instrumentów, które nie zostały skutecznie wypowiedziane (tj. gdy członek instytucji ma prawo do ich wypowiedzenia – co oznacza, że nie spełniają one wymogów z art. 28 i 29 Rozporządzenia CRR, ale członek z tego prawa nie skorzystał, w związku z czym środki te znajdują się w dyspozycji banku).

II. naruszenie prawa procesowego, poprzez błędną ocenę dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., w szczególności:

1) pominięcie treści uzasadnienia decyzji KNF z dnia 23 grudnia 2015 r., z którego wynika wprost, że pozwany bank na podstawie obowiązujących przepisów nie ma podstawy do odmowy wypłaty udziałów powodowi oraz innym osobom, które dokonały ich skutecznego wypowiedzenia;

2) pominięcie okoliczności, że powód wypowiedział skutecznie posiadane udziały zgodnie ze statutem pozwanego banku, w związku z czym bezprzedmiotowe jest rozważanie w przedmiotowej sprawie, czy pozwanemu przysługuje prawo „odmowy wykupu”, skoro ów „wykup” w rozumieniu Rozporządzenia już nastąpił, a powód wypowiadając skutecznie udziały przestał być ich właścicielem, a do oceny pozostaje jedynie kwestia zapłaty za ten skutecznie wypowiedziane udziały;

3) pominięcie, że pozwany bank reprezentowany przez dwóch członków zarządu złożył oświadczenie, w którym zobowiązał się do wypłaty udziałów w terminie wynikającym ze statutu. Oświadczenie zostało przez powoda złożone do akt postępowania i nie zostało przez Sąd w ogóle ocenione.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 460.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2015 roku do dnia zapłaty, zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Pozwany bank wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wypada rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego, nie budzi bowiem wątpliwości, że prawidłowej oceny ewentualnych uchybień w zakresie prawa materialnego można dokonać jedynie w oparciu o właściwie skonstruowaną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, która została należycie przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powód zarzuca Sądowi I instancji naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. wyrażające się – w jego ocenie – w pominięciu części dowodów i okoliczności faktycznych sporu. Tak uzasadniony zarzut nie zasługuje jednak na uwzględnienie. Przede wszystkim skarżący nie wyjaśnił, w jaki sposób konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku, do której odnosi się przepis art. 328 § 2 k.p.c., przekłada się na treść orzeczenia. Warto przypomnieć, że uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Z tych przyczyn zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego, do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, LEX nr 817516; w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847; podobnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 27 października 2010 r., I ACa 733/10, LEX nr 756715). W rozpatrywanej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne wymagane przez art. 328 § 2 k.p.c. i umożliwia odtworzenie sposobu wnioskowania oraz procesu stosowania prawa materialnego przez Sąd I instancji. To, że rozważania Sądu Okręgowego nie przekonują powoda lub też, że jego zdaniem, nie zostały one dostatecznie pogłębione, nie oznacza, że doszło do naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. w sposób uzasadniający wzruszenie zaskarżonego wyroku.

Podobnie zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zawiera właściwej argumentacji. W orzecznictwie podkreśla się, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań Sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wążąc ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, opubl. OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 655). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności strona winna wskazać, jakie kryteria naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 r., I ACa 445/12, Legalis nr 741055). Skarżący nie przedstawił tego rodzaju argumentacji. Co więcej, niektóre tezy przedstawione na poparcie analizowanego zarzutu nie przystają do rzeczywistego przebiegu postępowania dowodowego w rozpatrywanej sprawie. I tak, powód zarzuca Sądowi I instancji pomicie treści uzasadnienia decyzji KNF z dnia 23 grudnia 2015 roku, nie dostrzegając, że dowód z tego dokumentu nigdy nie został w sprawie przeprowadzony. W odpowiedzi na pismo Sądu Okręgowego, Komisja Nadzoru Finansowego pismem z dnia 12 maja 2016 roku przesłała odpis decyzji KNF z dnia 23 grudnia 2015 roku nr (...)

w sprawie obniżenia przez P. B. S. z siedzibą w C. funduszy własnych. Dokument ten przesłano bez uzasadnienia, powołując się na tajemnicę zawodową i art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym (Dz. U. z 2016 r., poz 174) oraz art. 10a ustawy Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128). W tym stanie rzeczy czynienie Sądowi I instancji zarzutu, że dokonując ustaleń faktycznych pominął dokument, który zgodnie z przepisami procesowymi nie ma statusu dowodu i nie został w toku postępowania ujawniony, jest całkowicie chybione.

Poza zakresem zastosowania wskazanych przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. pozostają także twierdzenia powoda dotyczące analizy skutków prawnych oświadczenia powoda o wypowiedzeniu udziałów oraz oświadczenia członków pozwanego banku, któremu apelujący przypisuje charakter uznania długu. Ocena prawna określonych okoliczności faktycznych jest domeną stosowania prawa materialnego i może być zwalczana jedynie, poprzez zarzuty dotyczące naruszenia tego rodzaju norm. Przywołane w apelacji uchybienia, co do zasady nie dotyczą przepisu art. 233 § 1 k.p.c., który z istoty swej znajduje zastosowanie jedynie na etapie dowodzenia i oceny dowodów. Tym niemniej w tym miejscu wypada zauważyć, że wbrew wywodom apelacji, oświadczenie członka banku spółdzielczego o wypowiedzeniu udziałów nie jest jedynym elementem procedury wykupu udziałów i w żadnym razie nie można zasadnie twierdzić, że w rozpatrywanej sprawie „wykup udziałów już nastąpił” z chwilą złożenia tego oświadczenia. Apelujący pomija, że żądanie zwrotu wpłaconych 108 udziałów złożył skutecznie w dniu 14 marca 2014 roku (data dojścia oświadczenia do adresata – art. 61 k.c.), tj. pod rządem przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012. Procedurę wykupu udziałów regulowały zatem nie tylko postanowienia statutu pozwanego banku i art. 21 Prawa spółdzielczego, ale także bezwzględnie obowiązujące przepisy powołanego aktu prawnego, w świetle których oświadczenie członka banku spółdzielczego jest jednym, ale nie jedynym, elementem skutecznego wykupu udziałów, o czym w dalszych rozważaniach.

Chybione pozostają także rozważania powoda dotyczące adnotacji poczynionej na wniosku powoda z dnia 12 marca 2014 roku przez członków zarządu strony pozwanej. Adnotacja ta zawiera jedynie oświadczenie o przyszłym rozliczeniu z powodem w ciągu 30 dni od zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2014 roku przez ZP (Zebranie Przedstawicieli), a zatem powtarza regulację § 9 ust. 6 statutu. Potrzeby rozliczenia z powodem strona pozwana nie negocjowała także w toku postępowania, podkreślając jedynie, że nie może tego uczynić dopóty, dopóki nie uzyska pozytywnej decyzji Komisji Nadzoru Finansowego na obniżenie funduszy własnych. Nawet, gdyby hipotetycznie założyć, że analizowane oświadczenie ma cechy niewłaściwego uznania długu, to okoliczność ta w żadnym razie nie oznacza obowiązku uwzględnienia żądania pozwu przez Sąd I instancji. W orzecznictwie zgodnie podkreśla się, że uznanie długu nie kreuje odrębnego stosunku zobowiązaniowego, nie prowadzi do nawiązania, zmiany lub wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego. W konsekwencji uznanie nie stanowi samoistnego tytułu prawnego zobowiązania. Uznanie nie stoi również na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie w ogóle nie istniało i w związku z tym nie uniemożliwia zwalczania zasadności uznanego roszczenia (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 października 2015 r., I ACa 698/15, LEX nr 1927480; podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 21 listopada 2013 r., I ACa 783/13, LEX nr 1415942).

Sąd Apelacyjny nie podziela także żadnego z wywiedzionych przez powoda zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Z pewnością nie doszło w rozpatrywanej sprawie do zarzucanego w apelacji niezastosowania przepisu art. 26 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 21). Powołany przepis zawiera ogólną regulację dotyczącą wypłaty udziału byłego członka spółdzielni. Tymczasem, powód nadal pozostaje członkiem pozwanego banku, bowiem jego oświadczenie datowane na 12 marca 2014 roku dotyczyło jedynie 108 udziałów nadobowiązkowych. Powód zachował zatem jeden udział obowiązkowy zgodnie z art. 10 ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 1826) oraz § 8 ust. 1 pkt 1 statutu pozwanego banku. W aktach sprawy brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów

wskazujących, że członkostwo powoda ustało z innych przyczyn. Co jednak najistotniejsze, w swej argumentacji odwołującej się wyłącznie do przepisów ustawy Prawo spółdzielcze, skarżący zdaje się całkowicie pomijać szczególnie status organizacyjny strony pozwanej i treść art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 grudnia 2000 roku o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających. Powołany przepis wyraża zasadę, zgodnie z którą do banków spółdzielczych w pierwszej kolejności mają zastosowanie przepisy powołanej ustawy oraz przepisy regulujące funkcjonowanie banków, a jedynie w zakresie nieuregulowanym – przepisy ustawy Prawo spółdzielcze. Do przepisów normujących funkcjonowanie banków w polskim porządku prawnym niewątpliwie należą także przepisy unijne, w tym przepisy Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 2 pkt 1 ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających nie tylko uzupełniają one regulacje krajowe, ale w przypadku banków spółdzielczych powinny być stosowane w pierwszej kolejności, wyłączając w zakresie w nich unormowanym zastosowanie posiłkowej regulacji ustawy – Prawo spółdzielcze. Dodatkowo prymat przepisów powołanego Rozporządzenia nad przepisami prawa krajowego, a więc także nad przepisami ustawy – Prawo spółdzielcze, wynika wprost z art. 91 ust. 3 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji RP.

Podstaw dla uwzględnienia żądania pozwu nie sposób również wywieść z przepisu art. 10 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 roku o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1166). Wskazany przepis przejściowy wyklucza zastosowanie przepisów art. 10b ust. 2 i art. 10c zmienianej ustawy do członków banku spółdzielczego, którzy przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej wystąpili z żądaniem zwrotu wpłat dokonanych na udziały. Z kolei znowelizowany z dniem 13 września 2015 roku art. 10c (a nie art. 10b ust. 2, jak omyłkowo wskazano w apelacji) ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających przewiduje

możliwość wprowadzenia do statutu banku spółdzielczego regulacji dotyczących wstrzymania albo ograniczenia zwrotu wpłat na udziały. Skarżący pomija jednak, że norma art. 10c wskazanej ustawy nie stanowiła podstawy oddalenia powództwa w rozpatrywanej sprawie, a pozwany bank w żadnym razie nie powoływał się na ograniczenia zwrotu wpłat na udziały płynące ze statutu. Rację ma skarżący podnosząc w apelacji, że analizowana zmiana przepisów dopuszczająca statutowe ograniczenie wypłaty udziałów będzie miała skutki wyłącznie na przyszłość. Rzecz jednak w tym, że znowelizowany przepis art. 10c ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających wprowadza instytucję wstrzymania lub ograniczenia zwrotu wpłat na udziały przez sam bank spółdzielczy, mocą decyzji organu reprezentacji, tj. zarządu banku. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie zarówno strona pozwana, jak i Sąd I instancji odwoływali się do przepisów szczególnych wprowadzających obowiązek uzyskania zgody organu nadzoru nad rynkiem finansowym, którym w polskim systemie prawnym jest Komisja Nadzoru Finansowego, na wykup instrumentów finansowych i obniżenie kapitału podstawowego Tier I (funduszu udziałowego zaliczanego do funduszy własnych). W konsekwencji, wynikający wprost z art. 10 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 roku o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających oraz niektórych innych ustaw brak możliwości zastosowania do wypowiedzenia udziałów dokonanego przez powoda regulacji art. 10c nowelizowanej ustawy, w żadnym razie nie wyklucza zastosowania obowiązujących w tej dacie innych przepisów prawa tj. przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (dalej powoływane, jako Rozporządzenie CRR), które nakładały na banki spółdzielcze obowiązek uzyskania zgody organu nadzoru na czynności wymienione w art. 77 rozporządzenia.

Niezasadne pozostają również pozostałe zarzuty apelacji oparte na naruszeniach przepisów Rozporządzenia CRR. Przede wszystkim, w ślad za Sądem I instancji należy podkreślić, że wskazany akt prawa unijnego z mocy art. 91 ust. 3 w związku z art. 87 ust. 1 Konstytucji

RP jest elementem polskiego porządku prawnego, stosowany jest bezpośrednio i korzysta z pierwszeństwa w przypadku kolizji z ustawami krajowymi. Analogiczny wniosek płynie także z treści art. 521 ust. 2 Rozporządzenia CRR. Z postanowień tego przepisu wynika, że rozporządzenie ma zastosowanie od dnia 1 stycznia 2014 roku, wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich.

Do skutecznego wypowiedzenia spornych udziałów przez powoda doszło w dniu 14 marca 2014 roku, a zatem niewątpliwie w okresie obowiązywania Rozporządzenia CRR. Nietrafna pozostaje zatem próba wykazania w ramach zarzutu błędnej interpretacji i wadliwego zastosowania art. 484 Rozporządzenia CRR, jakoby przepis ten nie miał zastosowania w rozpatrywanej sprawie z uwagi na uprzednie skuteczne wypowiedzenie udziałów. Wskazana norma miała zastosowanie do spornych udziałów powoda od dnia 1 stycznia 2014 roku (data wejścia w życie Rozporządzenia CRR), a zatem przed złożeniem przez skarżącego żądania zwrotu wpłat. Skoro na dzień 1 stycznia 2014 roku przedmiotowe udziały spełniały wymogi określone w art. 484 ust. 1 Rozporządzenia CRR, tj. zostały wyemitowane przed dniem 31 grudnia 2011 roku i były kwalifikowane na dzień 31 grudnia 2011 roku, jako fundusze własne, to miał do nich zastosowanie także art. 484 ust. 3 rozporządzenia, zgodnie z którym w okresie przejściowym wskazanym w ust. 2 tego przepisu stanowią one składnik kapitału podstawowego Tier I pozwanego banku, niezależnie od niespełnienia przez dany kapitał warunków określonych w art. 28 lub w art. 29 rozporządzenia. Nie wymaga przy tym pogłębionej analizy teza, że sporne udziały tworzyły na dzień 31 grudnia 2011 roku fundusze własne pozwanego banku. Udział deklarowany i wpłacony jest udziałem kapitałowym w banku spółdzielczym, składającym się na jego fundusz udziałowy będący częścią funduszy zasadniczych, a te zaś z kolei będąc częścią funduszy podstawowych tworzyły z funduszami uzupełniającymi fundusze własne banku spółdzielczego (art. 127 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2011 roku). Reasumując, od dnia 1 stycznia 2014 roku, a zatem jeszcze przed złożeniem przez apelującego oświadczenia o wypowiedzeniu, sporne udziały były kwalifikowane, jako pozycje kapitału podstawowego Tier 1 pozwanego banku. Z żadnego przepisu prawa,

a zwłaszcza z powołanego art. 484 Rozporządzenia CRR, nie wynika, by wypowiedzenie udziałów w okresie obowiązywania rozporządzenia prowadziło do utraty tego statusu. Należy podkreślić, że regulacja art. 77 i 78 Rozporządzenia CRR dotyczy wykupu lub odkupu instrumentów w kapitale podstawowym, a zatem sytuacji, w których dochodzi do realizacji praw majątkowych dotychczasowego posiadacza instrumentu finansowego (w tym przypadku udziału). Taki właśnie charakter ma roszczenie członka spółdzielni o zwrot wpłat dokonanych na udziały wywodzone z art. 21 ustawy Prawo spółdzielcze.

Przedstawione rozważania przekonują także o bezzasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 29 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia CRR, poprzez ich błędne niezastosowanie. Ponownie zatem wypada podkreślić, że udziały, z których powód wywodzi dochodzone pozwem roszczenie, należą do szczególnej kategorii instrumentów finansowych zdefiniowanych w art. 484 ust. 1 Rozporządzenia CRR, do których w okresie wskazanym w ust. 2 tego przepisu nie stosuje się wymogów z art. 28 lub art. 29 Rozporządzenia (art. 483 ust. 3). Tego rodzaju instrumenty ustawodawca zakwalifikował *ex lege*, jako pozycje kapitału podstawowego Tier I. Wbrew wywiadowi apelującego, bez znaczenia pozostaje zatem okoliczność, że udziały w funduszach własnych pozwanego banku w dacie złożenia przez powoda żądania ich wykupu nie odpowiadały wymogom z art. 29 ust. 2 pkt c Rozporządzenia CRR, skoro ustawodawca wprost nakazuje ich zakwalifikowanie, jako pozycji kapitału podstawowego Tier I, niezależnie od niespełnienia przez dany kapitał warunków określonych w art. 28 lub w stosownych przypadkach, w art. 29. Uzupełniająco warto podkreślić, że w analogiczny sposób sporne udziały zostały zakwalifikowane w toku postępowania przed Komisją Nadzoru Finansowego, która bez żadnych wątpliwości uznała, że stanowią one pozycję kapitału podstawowego Tier I, wskazując jako podstawę swojej decyzji m.in. art. 78 ust. 1 lit. a i b w związku z art. 77 lit b Rozporządzenia CRR, a zatem przepisy dotyczące procedury obniżenia, wykupu lub odkupu instrumentów w kapitale podstawowym Tier I.

Niezasadny pozostaje także ostatni z zarzutów apelacji dotyczący błędnej wykładni i wadliwego zastosowania art. 77 i art. 78 Rozporządzenia CRR, poprzez uznanie, że wymóg uzyskania zgody

Komisji Nadzoru Finansowego dotyczy wypłaty udziałów, co do których bank nie ma podstaw do odmowy ich wypłaty. W pierwszej kolejności wypada podkreślić, że adresatem obu norm nie jest Sąd, lecz instytucja finansowa (bank spółdzielczy) i organ nadzoru finansowego. Przepis art. 78 Rozporządzenia CRR wskazuje przesłanki, jakie powinny zostać spełnione dla wydania zezwolenia na obniżenie, odkup, wezwanie do sprzedaży lub wykup przez instytucję instrumentów w kapitale podstawowym Tier I, instrumentów dodatkowych w Tier I lub instrumentów w Tier II. Do organu nadzoru, a nie do Sądu powszechnego, adresowany jest także akcentowany przez skarżącego przepis art. 78 ust. 3 (w apelacji zapewne omyłkowo art. 77 ust. 3) Rozporządzenia CRR, wskazujący na możliwość odstąpienia od wymogów określonych w ust. 1 art. 78. Przepis art. 78 ust. 3 ma zatem zastosowanie w procedurze administracyjnej poprzedzającej wydanie decyzji przez Komisję Nadzoru Finansowego. Sąd powszechny nie jest władny badać, czy został on zastosowany prawidłowo, a tym bardziej pomijać treść decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 77 Rozporządzenia CRR, w realiach sporu – treść decyzji KNF z dnia 23 grudnia 2015 roku nr (...). Nie budzi bowiem wątpliwości, że wskazana decyzja jest z mocy art. 11 ust. 1 i 5 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r. poz. 196), decyzją administracyjną. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że Sądy powszechne są związane decyzjami organów administracji, wydanymi w granicach ich ustawowej kompetencji (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2003 r., I CK 345/03, LEX nr 151628).

Przekładając powyższe rozważania na okoliczności sporu należy przyjąć, że Sądy obu instancji pozostają związane wydaną przez właściwy organ administracyjny i w ramach jego kompetencji decyzją Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 23 grudnia 2015 roku nr (...), mocą, której nie zezwolono na obniżenie przez pozwanego banku funduszy własnych o kwotę 18.555.000 złotych, m.in. z tytułu wypowiedzenia części udziałów przez członków. Ma to ten skutek, że aktualnie pozwany bank nie może zgodnie z prawem zrealizować procedury wykupu spornych udziałów powoda. Rację ma przy tym Sąd I instancji podkreślając pozycję powoda, jako udziałowca, a nie klienta banku, i związane z nią szczególne obowiązki wynikające min.

z konieczności zapewnienia stabilności rynku usług bankowych. Taka idea regulacji Rozporządzenia CRR wynika wprost z preambuły tego aktu prawnego. Trzeba przy tym podkreślić, że uzyskanie zgody, o której mowa w art. 77 pkt a Rozporządzenia CRR uzależnione jest od spełnienia określonych kryteriów ekonomicznych. Należy zatem zakładać, że zmiana okoliczności faktycznych i spełnienie wymogów z art. 78 ust. 1 Rozporządzenia CRR będzie upoważniało stronę pozwaną do ponownego wystąpienia do Komisji Nadzoru Finansowego o wydanie decyzji w trybie art. 77 Rozporządzenia CRR.

Na marginesie wypada zauważyć, że uprawnienie członka spółdzielni do żądania zwrotu wpłat na udziały tzw. nadobowiązkowe nigdy nie ma charakteru bezwzględnego i zawsze uzależnione jest od kondycji spółdzielni, o czym świadczy przepis art. 19 ust. 2 i art. 21 ustawy Prawo spółdzielcze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

PRAWO PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

-77-

Wyrok z dnia 29 sierpnia 2017 r. III AUa 1356/16

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka (spr.)
Sędziowie: SA Janina Kacprzak
SA Anna Szczepaniak - Cicha

Decyzja wydana na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1551), niezawierająca określenia tytułu i wysokości kwot należności niepodlegających umorzeniu, o których mowa w art. 1 ust. 10 ustawy, dotknięta jest brakiem, który może być naprawiony tylko poprzez ponowne rozpoznanie sprawy przed organem rentowym.²

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2017 r. w Łodzi sprawy B. G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. o umorzenie należności z tytułu składek na skutek apelacji B. G. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 27 lipca 2016 roku, uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł. do ponownego rozpoznania oraz orzekł o kosztach procesu.

² Sprawa była przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego na skutek zażalenia organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego. Postanowieniem z dnia 14 lutego 2018 roku Sąd Najwyższy w sprawie o sygnaturze akt I UZ 67/17 oddalił zażalenie.

Z uzasadnienia

Decyzja z dnia 27 maja 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wskazał, że według stanu na dzień 14 stycznia 2015 roku umorzeniu będą podlegały należności B. G. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okresy od października 1999 roku do czerwca 2001 roku, grudzień 2001 roku, listopad 2003 roku, od grudnia 2004 roku do maja 2007 roku w łącznej kwocie 51.210,85 złotych, na ubezpieczenie zdrowotne za okres od października 1999 roku do czerwca 2001 roku, grudzień 2001 roku, od grudnia 2004 roku do maja 2007 roku w łącznej kwocie 15.735,99 złotych, na Fundusz Pracy za okres listopad 1999 roku, od stycznia 2000 roku do czerwca 2001 roku, grudzień 2001 roku, od grudnia 2004 roku do maja 2007 roku w łącznej kwocie 3.920,15 złotych. Organ rentowy określił także, że warunkiem umorzenia wyżej wskazanych należności jest spłata należności nie podlegających umorzeniu. Wskazano, że należności z tytułu składek za okres od dnia 1 stycznia 1999 roku nieobjęte postępowaniem o umorzenie należy uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się przedmiotowej decyzji wraz z odsetkami naliczonymi do dnia wpłaty łącznie. Odwołania od powyższej decyzji wniosła B. G. wnosząc o jej uchylenie. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że organ rentowy domaga się zaległych kwot za nieopłacone składki, które powstały w latach 1999 – 2007, nie biorąc pod uwagę, że należności te uległy przedawnieniu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lipca 2016 roku Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie. Wydając zaskarżony wyrok Sąd I instancji za podstawę orzeczenia przyjął następujące ustalenia faktyczne.

B. G. prowadziła działalność gospodarczą, która została wyrejestrowana 1 czerwca 2007 roku. W związku z zadłużeniem z tytułu składek jakie obciążało odwołującą, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystawił tytuły wykonawcze na B. G. i wszczął postępowanie egzekucyjne wobec wnioskodawczyni. Odpisy zostały doręczone ubezpieczonej przez Organ Egzekucyjny Pierwszego Urzędu Skarbowego Ł. – B. w trybie art. 44 k.p.a. – data nadania w dniu 12 marca 2008 roku, pierwsze awizo w dniu 13 marca 2008 roku, awizo powtórne w dniu 24 marca 2008 roku, zwrot do Urzędu

Skarbowego w dniu 2 kwietnia 2008 roku. Wnioskiem z dnia 14 stycznia 2015 roku B. G. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z prośbą o umorzenie całości nieopłaconych należności składkowych na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe, na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy za okres objęty ustawą abolicyjną, do opłacania których zobowiązana była z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności, wskazując, że została ona zlikwidowana z dniem 30 kwietnia 2007 roku.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz w załączonych aktach organu rentowego.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest zasadne. Przywołując treść przepisu art. 1 ustawy z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. 2012 poz. 1551; dalej zwana: ustawa abolicyjna), Sąd I instancji wskazał, że przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż organ rentowy prawidłowo określił zadłużenie odwołującego, które podlegać będzie umorzeniu, po dokonaniu wpłaty wynikającej z decyzji umorzeniowej.

Przechodząc do podniesionego przez B. G. zarzutu przedawnienia należności z tytułu składek objętych zaskarżoną decyzją Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 – obowiązującym do dnia 31 grudnia 2011 roku), należności z tytułu składek ulegały przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Zaś w stosunku do ubezpieczonej jest wszczęte postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych w 2008 roku. Odpisy tytułów wykonawczych zostały doręczone ubezpieczonej przez Organ Egzekucyjny Pierwszego Urzędu Skarbowego Ł. – B. w trybie art. 44 k.p.a. – data nadania w dniu 12 marca 2008 roku, pierwsze awizo w dniu 13 marca 2008 roku, awizo powtórne w dniu 24 marca 2008 roku, zwrot do Urzędu Skarbowego w dniu 2 kwietnia 2008 roku. Zatem z uwagi na fakt, że nie upłynął 10 – letni okres przedawnienia brak jest podstaw do uwzględnienia podniesionego

przez skarżącą zarzutu przedawnienia składek objętych decyzją z dnia 27 maja 2015 roku.

W tym stanie rzeczy odwołanie wnioskodawczym, jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w sentencji orzeczenia na postawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła odwołująca wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy z uwagi na fakt przedawniania się wszystkich należności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Rozpoznając apelację ubezpieczonej, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżona decyzja narusza art. 1 ust. 8 ustawy z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., Nr 1551), dlatego nie może się ostać w obrocie prawnym. Podstawy prawne przedmiotowej decyzji stanowi ustawa z dnia z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność. Ustawa ta reguluje kwestię umorzenia należności z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność i przewiduje dwa postępowania prowadzone przez ZUS, które kończą się wydaniem merytorycznych decyzji, a mianowicie postępowanie w sprawie określenia warunków umorzenia należności oraz postępowanie w sprawie umorzenia należności. Konieczność wydania przez ZUS w toku postępowania abolicyjnego dwóch merytorycznych decyzji wynika z treści ust. 8 art. 1 i ust. 13 art. 1 oraz z treści ust. 16 art. 1. Zgodnie z brzmieniem tego ostatniego przepisu, od decyzji, o których mowa w ust. 8 i 13 przysługuje odwołanie do właściwego Sądu w terminie i na zasadach określonych w art. 83 ust. 2, 3, 5-7 ustawy systemowej.

W stanie faktycznym sprawy organ rentowy wydał decyzję określającą warunki umorzenia i te decyzję zaskarżyła ubezpieczona. Mając to na uwadze, znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy będzie mieć art. 1 ust. 8 ww. ustawy.

Przepis ustępu 8 art. 1 ustawy abolicyjnej stanowi, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję określającą warunki umorzenia, w której ustala także kwoty należności, o których mowa w ust. 1 i 6, z wyłączeniem kosztów egzekucyjnych. Przepis ten wyraźnie zatem wskazuje na dwa elementy składowe decyzji z art. 1 ust. 8 ustawy, a mianowicie kwoty należności, o których mowa w ust. 1 i 6 oraz warunki umorzenia. Warunki umorzenia, o których mowa w art. 1 ust. 8 ustawy, zostały wskazane w przepisach ust. 10 – 12 art. 1 ustawy.

Zgodnie z ust. 10 warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6 jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od dnia 1 stycznia 1999 roku, do opłacenia, których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego. W myśl ust. 1 niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10, podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8. Stosownie zaś do ust. 12 w przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8, niepodlegające umorzeniu należności – z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek, o którym mowa w ust. 10, uważa się za spełniony po ich opłaceniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązany jest zatem w decyzji wydanej na podstawie art. 1 ust. 8 wskazać kwotę podlegających umorzeniu należności i określić wszystkie warunki jakie musi spełnić ubezpieczony, aby w przyszłości uzyskać decyzję o umorzeniu niezapłaconych należności, skoro zgodnie z treścią ustępu 13 art. 1 ustawy abolicyjnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję o:

1) umorzeniu należności, o których mowa w ust. 1 i 6 – po spełnieniu warunku, o którym mowa w ust. 10, z uwzględnieniem ust. 7, 11 i 12, lub

2) odmowie umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6 - w przypadku niespełnienia warunku, o którym mowa w ust. 10, z uwzględnieniem ust. 7, 11 i 12.

Z treści ust. 13 wynika zatem, że warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek. Z kolei niepodlegające umorzeniu należności podlegające spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8. W przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8, niepodlegające umorzeniu należności – z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności, warunek, o którym mowa w ust. 10, uważa się za spełniony po ich opłaceniu (ust. 12).

Decyzję o umorzeniu należności organ rentowy wydaje więc dopiero po spłacie niepodlegających umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10 w terminie wskazanym w ustępie 11 lub 12. Natomiast decyzje o odmowie umorzenia należności organ rentowy wydaje wówczas, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 8, niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10 nie zostaną spłacone albo – w przypadku, gdy w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 8, niepodlegające umorzeniu należności – z wyłączeniem składek finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, zostaną rozłożone na raty albo zostanie odroczone termin ich płatności – nie zostaną one opłacone zgodnie z ustalonymi warunkami.

W ocenie Sadu Apelacyjnego, powyższe uregulowania jednoznacznie wskazują, że w decyzji wydanej na podstawie art. 1 ust. 8, która jest decyzją określającą warunki umorzenia, musi zostać wskazana kwota niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy za okres od dnia 1 stycznia 1999 roku, do których opłacenia jest

obowiązana wnioskodawczyni wraz z wszelkimi kosztami dodatkowymi wymienionymi w ustawie. Skoro bowiem jednym z warunków umorzenia zaległości jest zapłata należności niepodlegających umorzeniu, to w decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej, musi zostać wskazana ta kwota (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2014 r., III AUa 671/14, LEX).

W niniejszej sprawie organ rentowy uchybił temu wymaganiu. Organ wskazał termin spłaty należności niepodlegających umorzeniu, ale nie wskazał kwot niepodlegających umorzeniu składek. Podkreślić należy, że kwota niepodlegających umorzeniu składek musi być wymieniona w decyzji, skoro jej opłacenie w stosownym terminie jest jednym z warunków umorzenia należności, o których mowa w art. 1 ust. 1 i 6. Z faktu, że decyzja określająca warunki umorzenia jest decyzja zaskarżalna, zaskarżeniu może podlegać również kwota wskazanych przez ZUS niepodlegających umorzeniu składek. Wydanie decyzji nie zawierającej koniecznego elementu w postaci określenia kwot składek niepodlegających umorzeniu pozbawia wnioskodawcę możliwości zaskarżenia decyzji w tym zakresie.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 477^{14a} k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 sentencji.

**Wyrok
z dnia 26 września 2017 r.
III AUa 1118/17**

Przewodnicząca: SSA Iwona Szybka
Sędziowie: SA Janina Kacprzak (spr.)
SA Lucyna Guderska

Przy ustalaniu uprawnień emerytalnych rolników, urodzonych po 31 grudnia 1948 roku treść art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277) nie uprawnia do uznania odmiennej sytuacji pranej rolników, którzy przed 1989 rokiem utrzymywali się wyłącznie z pracy rolniczej, od tych którzy łączyli tę pracę z zatrudnieniem w ramach stosunku pracy poza rolnictwem.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2017 r. w Łodzi sprawy W. P. przeciwko Prezesowi (...) Oddział Regionalny w Ł. Placówka Terenowa w T. M. o emeryturę rolniczą na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 21 czerwca 2017 roku, oddalił apelację.

Z uzasadnienia

Decyzją z dnia 7 maja 2015 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. P. prawa do emerytury rolniczej.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 14 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Ł. oddalił odwołanie W. P. od powyższej decyzji. Sąd I instancji, oddalając odwołanie, wówczas podzielił stanowisko organu rentowego, że okres od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1983 roku nie może być uwzględniony do uprawnień emerytalnych wnioskodawcy z ubezpieczenia społecznego rolników, gdyż w tym czasie nie opłacał składek na to ubezpieczenie, a nadto w tym okresie był zatrudniony w ramach stosunku pracy. Sąd

Okręgowy po zacytowaniu art. 19 i art. 20 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wywiódł w uzasadnieniu wyroku, że z uwagi na fakt, iż wnioskodawcą jest osoba urodzona po 31 grudnia 1948 roku, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ma możliwości prawnej zaliczenia mu do okresu ubezpieczenia rolniczego okresów, kiedy to podlegał ubezpieczeniu społecznemu, jako pracownik.

Na skutek apelacji W. P. Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 2 marca 2017 roku uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznaniu Sądowi Okręgowemu. Sąd Apelacyjny uchylając wyrok Sądu Okręgowego zwrócił uwagę na błędne osadzenie wyroku na treści art. 20 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 704), podczas gdy istota sporu sprowadza się do zastosowania i wykładni art. 20 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji przyjmując niewłaściwą podstawę rozstrzygnięcia sporu nie przeprowadził postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, czy wnioskodawca faktycznie przed 1 stycznia 1983 roku pracował w gospodarstwie rolnym żony, bądź też wspólnie z nią prowadził to gospodarstwo.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Ł., po ponownym rozpoznaniu sprawy w innym składzie, zmienił decyzję wymienioną na wstępie w ten sposób, że przyznał W. P. prawo do emerytury rolniczej od dnia 16 kwietnia 2015 roku.

Wyrok Sądu I instancji zapadł w następującym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy: W. P., urodzony 27 lipca 1949 roku, uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, w dniu 16 kwietnia 2015 roku złożył w KRUS wniosek o przyznanie emerytury rolniczej. Sporną decyzją z dnia 7 maja 2015 roku odmówiono wnioskodawcy prawa do emerytury rolniczej, gdyż zdaniem organu wnioskodawca nie spełnia przesłanki stażowej określonej w art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 704). Według organu na wymagane 25 lat ubezpieczony udowodnił 20 lat, 10 miesięcy i 18 dni pracy w gospodarstwie rolnym w okresach od 24 lipca 1974 roku do 30

czerwca 1977 roku, od 1 stycznia 1984 roku do 31 grudnia 1988 roku oraz od 1 stycznia 1997 roku do 11 grudnia 2009 roku, to jest do nabycia prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Organ odmówił zaliczenia ubezpieczonemu do okresów pracy rolniczej, od którego zależy prawo do emerytury rolniczej, okresu pracy w gospodarstwie żony w okresie od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1983 roku, gdyż w tym czasie wnioskodawca nie opłacał składek na ubezpieczenie społeczne rolników, a nadto podlegał innemu ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy trwającego nieprzerwanie od 11 stycznia 1973 roku do 31 stycznia 1990 roku (okoliczności bezsporne). Wnioskodawca zgłosił się do ubezpieczeń społecznych rolników z tytułu pracy w gospodarstwie żony od 1 stycznia 1984 roku i z tego tytułu opłacał składki na ubezpieczenia rolnicze do 2009 roku. Ubezpieczony W. P. nabył prawo do emerytury z powszechnego zabezpieczenia emerytalnego od 1 maja 2015 roku, przyznanej decyzją ZUS z dnia 17 sierpnia 2015 roku po rozpoznaniu wniosku uprawniającego z dnia 26 maja 2015 roku. We wniosku o przyznanie świadczenia ubezpieczony nie wskazał okresów pracy w gospodarstwie rolnym. Wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunków pracy w okresach od 1 czerwca 1963 roku do 5 maja 1972 roku (w tym od października 1969 roku do października 1971 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową), od 9 maja 1972 roku do 23 października 1972 roku i od 1 stycznia 1973 roku do 31 stycznia 1990 roku. Nadto w okresie od 1 lipca 1992 roku do 31 grudnia 1996 roku podlegał ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (świadczenia pracy oraz dokumentacja z przebiegu ubezpieczenia decyzją o przyznaniu emerytury w akta ZUS). Podstawę wymiaru emerytury z ZUS obliczono ze zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz zwaloryzowanych składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego po 1 stycznia 1999 roku, a wysokość świadczenia obliczono na podstawie art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 887). Żona ubezpieczonego L. P., urodzona 27 lipca 1949 roku, w okresie od 24 lipca 1974 roku do 19 sierpnia 2003 roku była właścicielką nieruchomości rolnej, wraz z zabudowaniami, o powierzchni 1,83 ha.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę ustalił dodatkowo:

Od 1976 roku W. P., wspólnie ze swoją żoną L. P., zamieszkiwał w gospodarstwie rolnym, które L. P. otrzymała od swoich rodziców. Gospodarstwo rolne liczyło 2 hektary i było zlokalizowane w J. W gospodarstwie uprawiano zboża (żyto, pszenice), ziemniaki, buraki oraz hodowano drób, świnie, a także krowę. W. P. zajmował się pracą w gospodarstwie rolnym po zakończeniu obowiązków pracowniczych, tj. od godziny 16 (od 1973 roku do 1990 roku wnioskodawca wykonywał w pełnym wymiarze, w godzinach od 7 do 15, obowiązki pracownicze w zakładzie pracy zlokalizowanym w A., tj. w miejscowości znajdującej się w odległości około 6 – 7 kilometrów od J. Wnioskodawca zajmował się wszelkimi czynnościami, jakie wykonuje się w gospodarstwie rolnym. W okresie zimowym zajmował się młóceniem zboża, karmił zwierzęta, wywoził obornik. W porze wiosennej wnioskodawca zajmował się przygotowaniem pola do obsadzenia ziemniakami oraz obsiania zbożem. W lecie brał udział w żniwach oraz zajmował się sianokosami. Jesienią zaś, W. P. zajmował się wykopkami. Codziennymi pracami w gospodarstwie wnioskodawca zajmował się do późnych godzin wieczornych.

W okresie od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1988 roku L. P. podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu rolników. W okresie od 1 lipca 1977 roku do 30 czerwca 1982 roku L. P. podlegała zwolnieniu z opłacania składek na podstawie art. 40 ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeń dla rolników i ich rodzin.

W powyższym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Co do spornego okresu od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1983 roku Sąd Okręgowy wywiódł w uzasadnieniu skarżonego wyroku, że wnioskodawca będąc aktywnie zawodowo poza rolnictwem jednocześnie zajmował się pracą w gospodarstwie żony. Pracował do późnych godzin wieczornych uczestnicząc we wszystkich pracach gospodarskich, a zatem jego praca nie miała charakteru incydentalnego. Podniósł, że w orzecznictwie, co do pojęcia domownika rolnika w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników kładzie się nacisk na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie, co nie musi oznaczać codziennego wykonywania czynności rolniczych,

ale gotowość (dyspozycyjność) do podjęcia pracy rolniczej, z czym wiąże się też wymóg zamieszkiwania osoby bliskiej rolnikowi, co najmniej w pobliżu gospodarstwa rolnego. Tym kryteriom zazwyczaj odpowiada praca domownika rolnika, który świadczy określone prace stałe (codziennie) w wymiarze nie mniejszym niż połowa etatu. Powyższe przesłanki w niniejszej sprawie zostały przez W. P. spełnione. Dlatego też Sąd Okręgowy do bezspornego okresu doliczył mu, stosownie do treści art. 20 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy, do wymaganego stażu pracy uprawniającego do emerytury rolniczej okres pracy w gospodarstwie rolnym żony od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku, uznając tym samym, że legitymuje się on ponad 25-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu rolników.

Apelacja rolniczego organu rentowego zarzuciła skarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego:

– art. 2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133 z późn. zm.) poprzez pominięcie go przy rozważaniu, czy W. P. w okresie od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1983 roku spełniał przesłanki ustawowe do uznania za domownika,

– art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.), poprzez przyjęcie, że w okresie od 1 lipca 1977 do 31 grudnia 1983 roku W. P. spełniał przesłanki ustawowe do uznania za domownika w myśl powołanego przepisu,

– art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.), poprzez przyjęcie, że okres od 1 lipca 1977 do 31 grudnia 1983 roku podlega uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do emerytury W. P. pomimo tego, że odwołujący nie opłacał należnych z tego tytułu składek na ubezpieczenie społecznych rolników,

– art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez przyjęcie, że odwołujący udokumentował wymagany, co najmniej 25 letni okres pracy i ubezpieczenia w rolnictwie,

– art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym, poprzez przyjęcie, że w spornym okresie od 1 lipca 1977

do 31 grudnia 1983 roku W. P. pozostawał w zatrudnieniu poza rolnictwem i okres ten został już uwzględniony przez ZUS przy ustalaniu prawa do emerytury pracowniczej,
– art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.), poprzez pominięcie w procesie orzekania regulacji w nim zawartej.

Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w trakcie procesu.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania w całości, ewentualnie o jego uchylenie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sad Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw.

Za nieskuteczny należy uznać zarzut naruszenia prawa procesowego, to jest zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., „poprzez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie.” Do tak sformułowanego zarzutu trudno jest się odnieść, w sytuacji gdy strona skarżąca nie wskazuje, który z dowodów został wadliwie oceniony, bądź pominięty przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Dodać wypada, że zarzut naruszenia tego przepisu zazwyczaj łączy się z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych, gdyż ocena dowodów według reguł określonych w tym przepisie służy do dokonania ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy i istotnym dla rozstrzygnięcia sporu. Tymczasem stan faktyczny rozpoznawanej sprawy jest bezsporny. Organ rentowy nie kwestionuje żadnej okoliczności ustalonej przez Sąd I instancji. Zarówno uzasadnienie apelacji, jak i pozostałe zarzuty wskazują na to, że zdaniem skarżącego Sąd I instancji dokonał niewłaściwej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego i w tym upatruje naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Jednakże niewłaściwa ocena prawna stanu faktycznego może być objęta wyłącznie zarzutem naruszenia prawa materialnego, bez konieczności dokonywania przez Sąd II instancji odrębnych ustaleń faktycznych. Należy jedynie

uzupełnić te ustalenia o dodatkową okoliczność, a mianowicie poprzez wskazanie, że L. P. w 1982 roku zapłaciła składkę na ubezpieczenia społeczne rolników w wysokości 300 złotych. Płaciła też składki w kolejnych latach, a z kart przebiegu ubezpieczenia nie wynika, żeby miała jakiegokolwiek zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenia z tego tytułu. W stanie prawnym obowiązującym od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku obowiązek opłacania składek i ich wysokość określał w decyzji naczelnik gminy. Zatem zaświadczenie Naczelnika Gminy B. o zwolnieniu L. P. z obowiązku opłacania składek od 1 lipca 1977 roku do 30 czerwca 1982 roku ma moc dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.c. Dodać należy, że oryginalne dokumenty, dotyczące dostarczania płodów rolnych do tzw. jednostek gospodarki uspołecznionej i wystawione na nazwisko W. P., potwierdzają jego pracę w gospodarstwie rolnym jego małżonki w okresie przed 1 stycznia 1983 roku.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego od razu na wstępie wyjaśnić trzeba, że chociaż w zarzutach apelacyjnych organ rentowy podnosi bezpodstawne zaliczenie do uprawnień emerytalnych ubezpieczonego okres od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1983 roku, to Sąd I instancji faktycznie zaliczył okres od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku. Za bezprzedmiotowy należy uznać zarzut naruszenia art. 2 pkt 2 nieobowiązującej już ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133). Po pierwsze dlatego, że przepis ten definiujący domownika nie ma zastosowania w sprawie, a zwłaszcza w odniesieniu do okresu poprzedzającego wejście w życie tej ustawy. Po drugie zauważyć trzeba, że art. 2 tej ustawy odróżniał pojęcie „domownika” od „małżonka rolnika.”

Sąd Okręgowy w Ł. prawidłowo ustalił stan faktyczny rozpoznawanej sprawy, w sposób zgodny ze zgromadzonym w sprawie materiałem, a zatem tych samych przyczyn chybiony jest zarzut naruszenia art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.). Przepis art. 2 wskazanej wyżej ustawy z 14 grudnia 1982 roku stanowił: „Art. 2. Przez użyte w ustawie określenie: 1) rolnik rozumie się osobę: a) prowadzącą

gospodarstwo rolne lub dział specjalny, b) małżonka rolnika; 2) domownicy – członkowie rodzina rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym z rolnikiem...”. Z treści tego przepisu w sposób oczywisty wynika, że powołana ustawa z 14 grudnia 1982 roku traktowała małżonka rolnika na równi z rolnikiem. Stąd też w rozpoznawanej sprawie zbędnym było ustalanie, czy w spornym okresie od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku ubezpieczony spełniał kryteria ustawowe pozwalające na kwalifikowanie go według art. 2 pkt 2 tej ustawy. Poprzednia ustawa regulująca kwestie ubezpieczeń społecznych rolników, to jest ustawa z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. nr 32, poz. 140) obowiązująca do 31 grudnia 1982 roku nie przewidywała ubezpieczeń emerytalnych, a zatem również świadczeń emerytalnych dla domowników rolnika i stąd też nie definiowała takiego pojęcia. Natomiast traktowała małżonków rolników pracujących w gospodarstwie, podobnie jak wskazana wyżej ustawa z 14 grudnia 1982 roku, jako rolnika, mimo że nie zawierała odpowiednika cytowanego wyżej art. 2 pkt 1) tej ustawy. Była to przede wszystkim ustawa, jak wskazuje jej nazwa, o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. W ustawie tej prawo do emerytury dla rolnika i jego małżonka uzależnione było, poza innymi warunkami, od przekazania gospodarstwa następcy lub Państwu. Obojgu małżonkom pracującym w gospodarstwie przysługiwała tylko jedna łączna emerytura, chociażby wiek emerytalny osiągnął tylko jeden z nich (por. art. 9 powołanej wyżej ustawy z 27 października 1977 roku).

W ustawie z dnia 27 października 1977 roku wprowadzono po raz pierwszy obowiązek opłacania składek na fundusz emerytalny rolników. Rolnicy będący małżonkami płacili jedną niepodzielną składkę liczoną od szacunkowego przychodu z gospodarstwa (porównaj art. 39 tej ustawy oraz § 23, 28 i 31 Rozporządzenia Rady Ministrów z 9 grudnia 1977 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeń dla rolników i ich rodzin – Dz. U. z 1977 r., Nr 37, poz. 166). Zatem składkę opłacano od gospodarstwa, a nie od liczby osób w nim zatrudnionych. Natomiast zabezpieczeniem emerytalnym objęci byli oboje małżonkowie prowadzący gospodarstwo (pracujący w tym

gospodarstwie). Jak wynika z powyższych ustaleń faktycznych, opartych na dokumentacji zgromadzonej w aktach emerytalnych, L. P., jako właścicielka gospodarstwa była zwolniona z opłacania składek od gospodarstwa do dnia 30 czerwca 1982 roku na podstawie art. 40 powoływanej wyżej ustawy z 27 października 1977 roku. Od przychodów z gospodarstwa za 1982 rok odprowadzono składkę na fundusz emerytalny w wysokości 300 złotych, a zatem połowę wymaganej składki rocznej (por. § 28 powołanego wyżej rozporządzenia wykonawczego z dnia 9 grudnia 1977 roku). Dlatego też podnoszony w toku postępowania apelacyjnego zarzut niewywiązania się W. P. z obowiązku zapłaty składek na podstawie przepisów ustawy z 1977 roku jest bezpodstawny. Tym samym nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 6 pkt 14 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277, z późn. zm.). Art. 6 tej ustawy zawiera definicje ustawowe i po myśli pkt 14 tego artykułu ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu – rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek. Przy założeniu, że art. 6 pkt 14 ustawy obecnie obowiązującej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku dotyczy także okresu sprzed 1 stycznia 1983 roku, to zgodnie z tym przepisem sporny okres od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku należy traktować, jako okres ubezpieczenia rolniczego W. P., bowiem małżonkowie P. do 30 czerwca 1982 roku byli zwolnieni z opłacania składek od przychodów z gospodarstwa z mocy art. 40 powoływanej wyżej ustawy z 27 października 1977 roku, a za drugie półrocze 1982 roku składka została zapłacona. Przypomnieć jednak wypada, że obecnie obowiązująca ustawa z 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników posługuje się pojęciem „podlegania ubezpieczeniom społecznym” tylko do okresów przypadających od 1 stycznia 1983 roku. Okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym sprzed tej daty, przy ustalaniu uprawnień emerytalnych z ubezpieczenia rolniczego, zaliczane są do okresów ubezpieczenia na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 tej ustawy. W przepisie tym jednoznacznie stwierdza się, że do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie

z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed 1 stycznia 1983 roku. Dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, ubiegających się o prawo do emerytury rolniczej po 8 stycznia 2009 roku, przy ustalaniu prawa do tego świadczenia uwzględnia się okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników przypadające od dnia wejścia w życie powołanej wyżej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku (art. 19 ust. 1), podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 – 1990 (art. 20 ust. 1 pkt 1) oraz okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed 1 stycznia 1983 roku (art. 20 ust. 1 pkt 2). Dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, zaliczenie do uprawnień emerytalnych okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 roku nie jest uzależnione od jakichkolwiek innych warunków. W szczególności równoległe podleganie rolnika ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy nie wyklucza możliwości uwzględnienia do uprawnień emerytalnych z ubezpieczenia rolniczego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przypadającej przed 1 stycznia 1983 roku. Przypomnieć tutaj wypada, że w przedmiotowej sprawie organ rentowy w decyzji odmawiającej prawa do emerytury rolniczej, właśnie na podstawie tego przepisu, zaliczył wnioskodawcy do uprawnień okres pracy w gospodarstwie żony od 24 lipca 1974 roku (data nabycia własności gospodarstwa rolnego) do 30 czerwca 1977 roku, mimo że wnioskodawca równoległe i nieprzerwanie podlegał ubezpieczeniu z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy od 11 stycznia 1973 roku. Podobnie też fakt podwójnego ubezpieczenia nie stanowił przeszkody do uwzględnienia przez organ do uprawnień wnioskodawcy z ubezpieczenia rolniczego okresu przypadającego po 31 grudnia 1982 roku. Zauważyć przy tym należy, że z literalnej treści art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy nie wynika, aby inaczej traktować okresy pracy w gospodarstwie rolnym do 30 czerwca 1977 roku i po tej dacie. Jedyne ograniczenia czasowe określone tym przepisem odnoszą się do pracy w gospodarstwie rolnym przypadającej po osiągnięciu 16 roku

życia i wykonywanej do 31 grudnia 1982 roku. Obecnie w apelacji organ rentowy twierdzi, że do uprawnień emerytalnych z rolniczego ubezpieczenia społecznego możliwe jest tylko zaliczenie okresu od 1 stycznia 1997 roku do 11 grudnia 2009 roku, to jest okresu od którego ubezpieczenie rolnicze nie pokrywa się z ubezpieczeniem pracowniczym oraz okresem podlegania ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Wyjaśnić tutaj trzeba, że zgodnie z art. 20 ust. 2 powoływanej ustawy z 20 grudnia 1990 roku okresów, o których mowa w ust. 1, nie zalicza się; do okresów ubezpieczenia, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty na podstawie odrębnych przepisów. W tym przypadku chodzi o okresy, od których zależy prawo do emerytur na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.). Zastrzec tutaj jednak trzeba, że w przepisie tym chodzi okresy od których zależy prawo do emerytury i które zostały zaliczone do uprawnień z tytułu pobieranej emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie chodzi tutaj o okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym, od których zależy wysokość świadczeń. W obecnym stanie prawnym dla osób, które nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i dla których wysokość świadczenia emerytalnego obliczana jest na podstawie art. 26 tej ustawy, długość okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym (okresy składkowe i nieskładkowe) pozostaje bez wpływu na prawo do emerytury. Zatem twierdzenie organu rentowego, jakoby jakiegokolwiek okresy przypadające przed 1 stycznia 1983 roku, jak również okresy podwójnego opłacania przez ubezpieczonego składek od 1984 roku do końca 1988 roku zostały uwzględnione przy ustalaniu prawa do emerytury z FUS nie znajduje uzasadnienia faktycznego i prawnego. W obecnym stanie prawnym, począwszy od 8 stycznia 2009 roku, po nowelizacji art. 20 i art. 33 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wprowadzonej ustawą z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz. U. Nr 228, poz. 1507; Dz.U. z 2014 r., poz.1097), pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 roku w sprawie o sygnaturze akt II UK 49/08, o niedopuszczalności podwójnego zaliczania tego samego przedziału czasu, jako okresu

składkowego lub nieskładkowego i zarazem okresu pracy rolniczej zachował swoją aktualność tylko do osób, które nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pogląd ten nie dotyczy osób, które nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 24 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i których wysokość świadczenia z powszechnego systemu emerytalnego została ustalona na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Po nowelizacji, o której tutaj mowa, wprowadzono wyjątek od zasady określonej w art. 33 ust. 2 ustawy, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przysługującej na podstawie ustawy z prawem do emerytury lub renty z innego ubezpieczenia społecznego, uprawnionemu wypłaca się jedno wybrane przez niego świadczenie. Dodano bowiem do art. 33 ust. 2a stanowiący, że przepisu ust. 2 nie stosuje się do osób uprawnionych jednocześnie do emerytury rolniczej oraz do emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ust. 1, art. 24a lub art. 184 przepisów emerytalnych. Stąd osoby, które nabywają prawo do emerytury z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego, to jest z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, której wysokość obliczana jest według wartości zgromadzonych składek, a zatem niezależnie od długości okresów ubezpieczenia, mogą również nabyć prawo do emerytury rolniczej, jeżeli oczywiście mają odpowiednio długi staż ubezpieczenia rolniczego, w tym pracy w gospodarstwie przypadającej przed 1 stycznia 1983 roku (art. 19 i art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2). Sąd I instancji nie naruszył art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż przepis ten dotyczący uwzględniania okresów pracy rolniczej do okresów składkowych i nieskładkowych przy ustalaniu emerytur i rent z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie ma w sprawie zastosowania. W powyższych okolicznościach ubezpieczony W. P. nabył prawo do emerytury rolniczej na podstawie art. 19 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż wykazał 25 lat okresów podlegania ubezpieczeniu rolników, w rozumieniu tych przepisów. Do tych okresów, poza prawidłowo zaliczonymi w decyzji z 7 maja 2015 roku, to jest okresów od 24 lipca 1974 roku do 30 czerwca 1977 roku, od 1 stycznia 1984 roku do 31 grudnia 1988 roku oraz od 1 stycznia 1997 roku do 11 grudnia 2009 roku (20 lat, 10 miesięcy i 18 dni), należało doliczyć okres pracy w gospodarstwie żony od 1 lipca 1977 roku do 31 grudnia 1982 roku (5 lat i 6

miesiący). Przy ustalaniu uprawnień emerytalnych rolników, urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, redakcja art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uprawnia do odmiennego traktowania rolników, którzy przed 1989 rokiem utrzymywali się wyłącznie z pracy rolniczej, od tych, którzy łączyli te prace z zatrudnieniem w ramach stosunku pracy poza rolnictwem.

Mając na uwadze powyższe wyrok Sądu I instancji odpowiada prawu, a apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Wyrok
z dnia 26 stycznia 2018 r.
III AUa 418/17

Przewodnicząca: SSA Jacek Zajączkowski (spr.)
Sędziowie: SA Anna Rodak
SO (del.) Karol Kotyński

Decyzja Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, o której mowa w art. 8 pkt 9 w związku z art. 8 pkt 7 i 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1778), ma charakter deklaratoryjny, gdyż jedynie potwierdza fakt wykonywania przez daną osobę działalności twórczej i ustala datę rozpoczęcia tej działalności. Decyzja ta nie jest zezwoleniem na wykonywanie działalności twórczej (artystycznej), jednakże organ ten nie ma obowiązku informowania organu rentowego w trybie art. 37 ust. 2 ustawy systemowej, czyli zgłoszenia z urzędu tej działalności do ubezpieczeń społecznych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2018 r. sprawy P. R. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O. W. o uregulowanie należności na skutek apelacji P. R. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 15 lutego 2017 roku oddalił apelację.

Z uzasadnienia

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w K. oddalił odwołanie P. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. W. z dnia 26 września 2016 roku, którą określono wysokość należności P. R. z tytułu zaległych składek od prowadzonej działalności gospodarczej za okres od lutego 2012 roku do lutego 2016 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że P. R. od dnia 1 czerwca 1997 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „...” P. R. Poza sporem jest, że wysokość zadłużenia

została wyliczona przez organ rentowy z urzędu w związku z niedopełnieniem ustawowego obowiązku złożenia deklaracji rozliczeniowych za okres od lutego 2012 roku do lutego 2016 roku, gdyż odwołujący pomimo powiadomienia go o wszczęciu postępowania i pouczenia o możliwości czynnego uczestnictwa nie złożył dowodów ani prawidłowych dokumentów ubezpieczeniowych.

Odwołujący nabył uprawnienia do renty poczynając od dnia 1 września 2011 roku do dnia 31 stycznia 2021 roku. Odwołujący nie przedłożył organowi rentowemu decyzji Komisji Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców.

W oparciu o tak ustalony, bezsporny stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. Wskazując na treść art. 9 ust.4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 34 z późn. zm.) podkreślił, iż osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 18a, i 22 mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. Art. 6 ust. pkt 1 tej ustawy wymienia osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu. W katalogu tym wymienia się m.in. osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą. Art. 8 ustawy systemowej zawiera definicje poszczególnych kategorii osób i tak stosownie do ust. 6 tego przepisu za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się m.in. osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych, twórcę i artystę, osoby prowadzące działalność w zakresie wolnego zawodu itd.

Zgodnie z art. 8 ust. 7 ustawy systemowej za twórcę, o którym mowa jest w art. 6 pkt 2 uważa się osobę, która tworzy dzieła w zakresie architektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu, urbanistyki, literatury pięknej, sztuk plastycznych, muzyki, fotografii itd., będące przedmiotem prawa autorskiego. Według ust. 9 uznanie działalności za twórczą i ustalenie daty jej rozpoczęcia następuje w formie decyzji Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, działającej przy ministrze właściwym do spraw kultury. Odwołujący nie jest twórcą w powyższym rozumieniu i jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, pomimo pobierania renty

z tytułu niezdolności do pracy nadal podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało zaskarżone apelacją przez pełnomocnika odwołującego, który zarzucił naruszenie przepisu art. 9 ust. 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 2 oraz ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 963 z późn. zm.), poprzez błędne przyjęcie, że odwołujący podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym, a w konsekwencji był obowiązany do składania deklaracji rozliczeniowych, a także uiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od lutego 2012 roku do lutego 2016 roku, mimo że przebywał wówczas na rencie i wykonywał działalność twórczą w rozumieniu ustawy systemowej; naruszenie przepisu art. 8 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego błędna wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że decyzja Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców ma charakter konstytutywny i stanowi przesłankę uznania, iż działalność ma charakter działalności twórczej w rozumieniu ustawy systemowej; naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez uznanie, że działalność wykonywana przez odwołującego nie miała charakteru działalności twórczej, tj. działalności indywidualnej i oryginalnej.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie odwołania i ustalenie, że odwołujący nie jest zobowiązany do zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne za okres od lutego 2012 roku do lutego 2016 roku w kwocie 23.937,99 złotych wraz z odsetkami w kwocie 3.937 złotych i zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji.

Sad Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako całkowicie niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Istota apelacji, co wynika wprost z jej uzasadnienia, sprowadza się do twierdzenia, że odwołujący jest twórcą w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 7 ustawy systemowej, albowiem wykonywał prace kamieniarskie

tworząc obiekty małej architektury, takie jak nagrobki, czy pomniki. Działalność ta miała za każdym razem cechy indywidualne, oryginalne i stanowiła wyraz jego inwencji twórczej. Z powyższych względów apelujący uważa, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie nie zastosował wobec odwołującego przepisu art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, mimo że oprócz spełnienia przesłanki dotyczącej rodzaju wykonywanej działalności otrzymywał on rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Jednocześnie apelujący uznaje, że Sądowi Okręgowemu umknął fakt, iż decyzja Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców ma charakter wyłącznie deklaratoryjny, a nie prawotwórczy – tak jak wpis do ewidencji działalności gospodarczej, albowiem dla wykonywania działalności twórczej istotne jest, podobnie jak dla zwykłej działalności, jej faktyczne wykonywanie.

Z tych też względów apelujący uważa, że Sąd winien przeprowadzić stosowne postępowanie dowodowe w celu ustalenia rzeczywistego wykonywania działalności twórczej przez odwołującego, a nie poprzestać na fakcie, iż nie posiada on decyzji Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców.

Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że ustawa systemowa umieściła twórców i artystów w grupie osób prowadzących pozarolniczą działalność. Uznanie działalności za twórczą lub artystyczną i ustalenie daty jej rozpoczęcia nie następuje automatycznie, ale w formie decyzji wydanej przez Komisję do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców, która działa przy ministrze właściwym do spraw kultury. Komisja została powołana Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 r. w sprawie powołania Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców oraz szczegółowego określenia jej zadań, składu i trybu działania (Dz. U nr 27, poz. 250). Komisja wydaje decyzje na wniosek osoby zainteresowanej na podstawie dokumentów potwierdzających czas trwania i charakter działalności twórczej, bądź artystycznej, wykonywanej na podstawie umowy o pracę, umowy o dzieło, umowy zlecenia, a także katalogów z wystaw, recenzji, przyznanych nagród i wyróżnień oraz dyplomu ukończenia szkoły artystycznej odpowiedniego typu lub szkoły wyższej na kierunku odpowiednim do wykonywanej działalności twórczej lub artystycznej albo zaświadczenia wydanego przez właściwe stowarzyszenie zrzeszające

twórców lub artystów o nabyciu w drodze praktyki umiejętności zawodowych. Od decyzji Komisji osobie zainteresowanej przysługuje odwołanie do ministra właściwego do spraw kultury w terminie 2 miesięcy od daty doręczenia decyzji.

Stosownie zaś do art. 13 pkt 4 ustawy systemowej twórcy i artyści z tytułu wykonywanej działalności podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz ubezpieczeniu wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności.

Osoby prowadzące działalność twórczą lub artystyczną zobowiązane są same zgłosić się do ubezpieczeń społecznych w ciągu 7 dni od dnia otrzymania decyzji Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców ustalającej datę rozpoczęcia wykonywania działalności twórczej lub artystycznej. Opłacają oni składki na zasadach przewidzianych w art. 47 ust. 1a ustawy systemowej. Przepis ten stanowi, że twórcy i artyści przesyłają deklaracje rozliczeniowe, imienne raporty miesięczne oraz opłacają składki za okres wykonywania działalności twórczej lub artystycznej przed dniem wydania decyzji Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców w terminie opłacania składek za miesiąc, w którym otrzymali decyzje.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega żadnej wątpliwości, że odwołujący nie zgłosił do ubezpieczeń społecznych swojej działalności, jako działalności twórczej lub artystycznej i faktycznie też nie posiada decyzji Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców o uznaniu jego działalności za twórczą lub artystyczną.

Można się zgodzić z poglądem apelującego, że decyzja Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców ma charakter deklaratoryjny, gdyż jedynie potwierdza fakt wykonywania przez daną osobę działalności twórczej i ustala datę rozpoczęcia tej działalności. Decyzja ta nie jest także zezwoleniem na wykonywanie działalności twórczej (artystycznej). Ma to jednak jedynie takie znaczenie prawne, że organ ten nie ma obowiązku informowania organu rentowego w trybie art. 37 ust. 2 ustawy systemowej, czyli zgłoszenia z urzędu tej działalności do ubezpieczeń społecznych.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie miał żadnej potrzeby ustalania, czy w istocie prowadzona przez odwołującego działalność ma faktycznie charakter działalności twórczej (artystycznej).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego sprowadzające się do uznania, że odwołujący, jako prowadzący działalność gospodarczą mimo pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy podlegał w spornym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Z tego też względu do odwołującego nie może być zastosowany art. 9 ust. 5 ustawy systemowej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznając wszystkie zarzuty apelacyjne za całkowicie niezasadne orzekł o oddaleniu apelacji.

PRAWO KARNE

-80-

Wyrok z dnia 21 marca 2018 r. II AKo 178/18

Przewodniczący: SSA Jacek Błaszczyk

W sytuacji stwierdzenia zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz pkt 6 k.p.k. (art. 5 § 1 pkt 1-2 oraz pkt 4 k.p.s.w.) Sąd, w zasadzie powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia wobec przedawnienia karalności czynu. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Doszło bowiem wówczas do zbadania podstaw odpowiedzialności oskarżonego (obwinionego) i w takiej sytuacji Sąd powinien podjąć decyzję odnoszącą się do braku tych podstaw, a więc wydać wyrok uniewinniający, a nie umarzający postępowanie z powodu przedawnienia.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2018 r. sprawy M. P. ukaranego za wykroczenie z art. 122 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2013, poz. 674 z późn. zm.), z powodu wniosku obrońcy o wznowienie postępowania w sprawach zakończonych wyrokiem Sądu Rejonowego w P. T. z dnia 12 czerwca 2014 roku i zmieniającym go wyrokiem Sądu Okręgowego w P. T., wznowił postępowanie w sprawie, uchylił oba wskazane orzeczenia i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P. T.

Z uzasadnienia

M. P. został obwiniony o to, że: jako prezes Zarządu A. G. sp. z o.o., nie dopełnił obowiązku opłacenia składek na Fundusz Pracy:

- w dniu 16 czerwca 2012 roku za miesiąc maj 2012 roku w wysokości 44.821,41 złotych,
- w dniu 17 lipca 2012 roku za miesiąc czerwiec 2012 roku w wysokości 52.303,28 złotych,
- w dniu 17 sierpnia 2012 roku za miesiąc lipiec 2012 roku w wysokości 51.780,24 złotych,

tj. o wykroczenie z art. 122 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2008 r., nr 69, poz. 415 ze zmianami oraz z 2012 r., poz. 1456) w związku z art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2008 r., nr 69, poz. 415 ze zmianami oraz z 2012 r., poz. 1456), art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zmianami oraz z 2012 r., poz. 1342).

Sąd Rejonowy w P. T. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku:

1. obwinionego uznał za winnego tego, że:

- a) jako Prezes Zarządu A. G. sp. z o.o. działając w G., nie dopełnił obowiązku opłacenia składek na Fundusz Pracy w dniu

16 czerwca 2012 roku za miesiąc maj 2012 roku w wysokości 44.821,41 złotych, czym wyczerpał dyspozycję art. 122 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U.2013., poz. 674 z późn. zm.) w związku z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 z późn. zm.);

- b) jako Prezes Zarządu A. G. sp. z o.o. działając w G., nie dopełnił obowiązku opłacenia składek na Fundusz Pracy w dniu 17 lipca 2012 roku za miesiąc czerwiec 2012 roku w wysokości 52.303,28 złotych, czym wyczerpał dyspozycję art. 122 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a i c

oraz art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r., poz. 674 z późn. zm.) w związku z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 z późn. zm.);

c) jako Prezes Zarządu A. G. sp. z o.o. działając w G., nie dopełnił obowiązku opłacenia składek na Fundusz Pracy w dniu 17 sierpnia 2012 roku za miesiąc lipiec 2012 roku w wysokości 51.780,24 złotych, czym wyczerpał dyspozycję art. 122 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 107 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r., poz. 674 z późn. zm.) w związku z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 z późn. zm.);

i za to na podstawie art. 122 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r., poz. 674 z późn. zm.) w związku z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu łącznie karę grzywny w kwocie 3.000 złotych;

2. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych z tytułu zwrotu zryczałtowanych wydatków oraz kwotę 300 złotych z tytułu opłaty.

Powyższy wyrok obwiniony zaskarżył w całości zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że obwiniony dopuścił się przypisanego mu czynu;
- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. w związku z art. 39 § 2 k.p.w., poprzez uznanie, że wnioski dowodowe obwinionego zmierzały do przedłużenia postępowania.

W konkluzji obwiniony wniósł o zmianę wyroku, poprzez uniewinnienie go od zarzuczonego mu wykroczenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obwiniony w obszernej mowie końcowej

podtrzymywał swoją apelację i wnioski w niej zawarte. Ponadto wnosił o umorzenie postępowania, co do wykroczenia przypisanego mu w pkt la wyroku z uwagi na przedawnienie karalności.

Sąd Okręgowy w P. T. wyrokiem z dnia 16 lipca 2014 roku:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - uchylił zawarte w pkt 1 zaskarżonego wyroku orzeczenie o wymierzonej łącznie za trzy przypisane wykroczenia karze grzywny;
 - na podstawie art. 62 § 2 k.p.w. w związku z art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w związku z art. 45 § 1 k.w. umorzył postępowanie co do wykroczenia przypisanego obwinionemu M. P. w pkt 1a zaskarżonego wyroku;
 - uniewinnił obwinionego M. P. od wykroczenia przypisanego mu w pkt 1c zaskarżonego wyroku;
 - na podstawie art. 122 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r., poz. 674 z późn. zm.) wymierzył obwinionemu M. P. za wykroczenie przypisane mu w pkt 1b zaskarżonego wyroku karę grzywny w kwocie 3.000 złotych.
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.
3. zasądził od obwinionego M. P. 300 złotych opłaty za obie instancje i 50 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 20 września 2012 roku ogłosił upadłość A. G. sp. z o.o. polegającą na likwidacji jej majątku. Ponadto wyznaczył syndyka masy upadłości.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w ramach prowadzonego wobec spółki A. G. postępowania upadłościowego zgłosił swoją wierzytelność, która została ujęta pod nr (...). Z akt sprawy wynika, że wierzytelność ta została w całości zakwestionowana przez syndyka masy upadłości i nie została uznana na liście wierzytelności. Syndyk wskazał również, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych winien zwrócić do masy upadłości kwotę 1.493.258,12 złotych. Ponadto złożył korekty deklaracji ZUS DRA, które zmieniły stosunek zobowiązaniowy Spółki w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wniesiony przez wierzyciela sprzeciw został prawomocnie oddalony przez Sędziego Komisarza,

zaś Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił w formie wpłaty na rachunek bankowy masy upadłości A. G. sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej nadpłatę m.in. z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres maj – sierpień 2012 roku. Z powyższego wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest wierzycielem A. G. sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż konsekwencją uwzględnienia wniosku o wznowienie postępowania zasadniczo jest przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania odpowiednio sądowi I lub II instancji. Wyjątkowo tylko, zgodnie z § 3 art. 547 k.p.k. (mającym odpowiednie zastosowanie poprzez art. 113 k.p.s.w.), orzeczeniem merytorycznym, które może zapaść po rozpoznaniu wniosku jest uniewinnienie ukaranego lub umorzenie postępowania. Sytuacja taka zachodzi, gdy w świetle okoliczności występujących w sprawie, uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie byłoby celowe, ponieważ już na etapie postępowania przed Sądem orzekającym w przedmiocie wznowienia jasne jest, że ukarany powinien być uniewinniony albo postępowanie powinno być umorzone.

Uniewinnienie może nastąpić jedynie wtedy, gdy podstawę wznowienia postępowania stanowią takie okoliczności, które oceniane w aspekcie materiału dowodowego znanego uprzednio Sądowi orzekającemu w sprawie, prowadzą do niewątpliwego ustalenia, że in concreto rzeczywiście skazano osobę niewinną. Wówczas to Sąd wydaje wyrok uniewinniający; natomiast, gdy postępowanie po uchyleniu orzeczenia kończącego postępowanie w trybie przepisów Rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego jest niedopuszczalne, następuje jego umorzenie.

Do takich wniosków prowadzi bowiem wykładnia językowa art. 547 § 3 zd. 1 k.p.k., który mówi, że uchylając zaskarżone orzeczenie Sąd może wyrokiem uniewinnić oskarżonego, jeżeli nowe fakty lub dowody wskazują na to, że orzeczenie to jest oczywiście niesłuszne albo też postępowanie umorzyć. Zastosowanie alternatywy rozłącznej „albo” daje Sądowi możliwość uniewinnienia jedynie w sytuacji, gdy wznowienie oparte jest na nowych faktach i dowodach, zaś w pozostałych sytuacjach postępowanie należy

umorzyć, oczywiście, gdy brak przesłanek do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zaznaczyć należy, że materiał dowodowy, który doprowadził do wznowienia postępowania, przy jego wnikliwym merytorycznym zgłębieniu (analizie) powinien być i był obiektywnie znany Sądowi zarówno I, jak i II instancji podczas procedowania w kwestii odpowiedzialności ówczesnego obwinionego M. P. i de facto od tamtego czasu nie uległ on zmianie. Skazanie za przypisane ukaranemu wykroczenie mogło zatem nastąpić wskutek niedostatecznego zgłębienia przez Sądy obu instancji problematyki niniejszej sprawy, albowiem jak wynika, z materiałów aktowych – w tym informacji z Sądu Rejonowego G. – P. w G. z dnia 21 listopada 2017 roku: Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest wierzycielem spółki A. G. Skoro więc wskazany powyżej organ nie był wierzycielem prowadzonej przez M. P. spółki A. G. z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Pracy, to tym samym prawidłowość wydanych w przedmiotowej sprawie wyroków budzi poważne, wręcz zasadnicze wątpliwości. Uzasadnione jest zatem wznowienie postępowania na korzyść ukaranego i uchylenie zaskarżonych wyroków. Nie jest natomiast możliwe wydanie przez Sąd wznowieniowy wyroku uniewinniającego M. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Zgodnie bowiem z art. 547 § 3 k.p.k. Sąd uchylając zaskarżone orzeczenie może wyrokiem uniewinnić, jeżeli nowe fakty lub dowody wskazują na to, że orzeczenie to jest oczywiście niesłuszne. Warunek ten na gruncie niniejszej sprawy nie jest spełniony. Powtórzyć bowiem trzeba, że materiał stanowiący opokę wniosku był znany w toku zwykłego postępowania sądowego, a nadto wspomniana „niesłuszność” nie jest oczywista. W tej sytuacji należy wskazać w sentencji orzeczenia uchylić, a sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wprawdzie obecnie mamy do czynienia z sytuacją, w której po uchyleniu wyroków Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego postępowanie generalnie nie powinno się toczyć, bowiem stanowiący wykroczenie czyn zarzucony ukaranemu uległ przedawnieniu, niemniej zaistnienie tej negatywnej przesłanki procesowej nie stoi na przeszkodzie przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Konieczność odpowiedniego stosowania art.: 529, 434 i 443 k.p.k. wynikająca z art. 545 §1 k.p.k. wskazuje bowiem, że taka możliwość

istnieje pod warunkiem, że orzeczenie wydane w postępowaniu wznowionym nie będzie mniej korzystne dla ukaranego niż orzeczenie którym zakończyło się postępowanie wznowione (tak też P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego z komentarzem, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2004, tom III, str. 271).

Faktem niebudzącym jakiegokolwiek wątpliwości jest to, że zgodnie z artykułem 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w.), w wypadku upływu terminu przedawnienia karalności postępowania nie wszczyna się, a wszczęte umarza, co zasadniczo przesądza kwestię na korzyść orzeczenia o charakterze formalnym. Rozstrzygnięcie takie – jak słusznie podnosi Marek Kulik w: „Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym” (Legalis 2014) powołując się przy tym na istniejące w tej materii orzecznictwo oraz poglądy doktryny – powinno zapaść w zasadzie niezależnie od stopnia zaawansowania postępowania, a zatem także w razie ujawnienia się tej przesłanki po rozpoczęciu przewodu sądowego. Jednak jeżeli przesłanka ta ujawni się na etapie wyrokowania, kiedy sprawa już zostanie przez Sąd wszechstronnie rozważona, i kiedy bez żadnego uszczerbku dla względów ekonomiki procesowej będzie można wydać orzeczenie merytoryczne, a będą podstawy do uniewinnienia, należy to właśnie uczynić. Zgodzić się zatem należy z konstatacją, że w takim wypadku umorzenie postępowania z powodu upływu terminu przedawnienia karalności będzie sprzeczne z materialnoprawną istotą przedawnienia karalności i z jego funkcją procesową.

Podkreślić bowiem należy, że po zamknięciu przewodu sądowego, a więc zgromadzeniu materiału dowodowego, pozostaje tylko kwestia ich oceny, której Sąd może dokonać w oparciu o akta sprawy. Jeżeli na tym etapie nie znajdzie podstaw do przypisania oskarżonemu winy, powinien – mimo upływu terminu przedawnienia karalności – uniewinnić oskarżonego (obwinionego). Inaczej będzie na takim etapie postępowania, kiedy w grę wchodzi jeszcze dowodzenie ściśle, a zatem prowadzenie czynności dowodowych. Jeżeli w takiej sytuacji kwestia winy nie jest przesądzona, ustalono, że termin przedawnienia karalności upłynął, jednak oskarżony podnosi, że jest niewinny, postępowanie należy umorzyć z powodu upływu terminu przedawnienia karalności. Wykluczony jest wyrok uniewinniający. Będzie on natomiast nie tylko dopuszczalny, ale wręcz konieczny,

jeżeli w sytuacji, gdy czy to w czasie przewodu sądowego, czy to w czasie rozpoczęcia rozprawy głównej, Sąd będzie w stanie przesądzić pozytywnie kwestię niewinności oskarżonego tylko na podstawie analizy akt sprawy. Podobnie będzie także przed rozprawą główną, a po skierowaniu aktu oskarżenia do Sądu (wniosku o ukaranie). W ostatnim wypadku oskarżony nie ma gravamen w żądaniu skierowania sprawy na rozprawę główną, stąd umorzenie postępowania z powodu przedawnienia karalności zakończy ją. Niemniej należy uznać, że możliwe jest także umorzenie na innej podstawie, o ile w czasie badania sprawy pod kątem zasadności oskarżenia okaże się, że zachodzą podstawy do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 §1 pkt 1–2 k.p.k. (art. 5 §1 pkt 1 – 2 k.p.s.w.) Powyższe zapatrywanie znajduje potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2002 roku, sygn. akt V KKN 484/00, gdzie przyjęto, że w sytuacji stwierdzenia zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 §1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz 17 §1 pkt 6 k.p.k. (art. 5 §1 pkt 1 – 2 oraz pkt 4 k.p.s.w.), Sąd w zasadzie powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych. Doszło bowiem wówczas do zbadania podstaw odpowiedzialności oskarżonego (obwinionego) i w takiej sytuacji Sąd powinien podjąć decyzję odnoszącą się do braku tych podstaw, a więc wydać wyrok uniewinniający, a nie umarzający postępowanie z powodu przedawnienia.

Koniecznym jest zaznaczyć, że uchylenie wskazanych wyroków sądu *a quo* i sądu *ad quem* jest tym bardziej zasadne w określonym zakresie, aby przy ponownym procedowaniu zachowany mógł być bezwzględnie tok instancyjny. Uprawnione bowiem podmioty (strony) muszą mieć – w zaistniałym układzie procesowym – zapewnioną możliwość ewentualnego odwołania się od określonej finalnej decyzji procesowej, bądź prawnomaterialnej Sądu I instancji.

Na wsparcie powyższego zasadnym jest powołać judykaty. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 września 2016 roku, sygn. akt WA 7/16 wyjaśnił, że „Jeśli w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa, o której mowa w art. 17 §1 pkt 6 k.p.k., wydanie orzeczenia przesądzającego o winie lub niewinności

oskarżonego nie może mieć miejsca i postępowanie trzeba umorzyć, chyba że – w tej fazie postępowania sądowego bez potrzeby przeprowadzania innych dowodów – należałoby oskarżonego uniewinnić”. „W wypadku stwierdzenia zbiegu negatywnych przesłanek procesowych, określonych w art. 17 §1 pkt 1 i 2 k.p.k. oraz art. 17 §1 pkt 6 k.p.k., Sąd powinien umorzyć postępowanie z uwagi na niedopuszczalność jego dalszego prowadzenia. Zasada ta nie ma jednak zastosowania wówczas, gdy zbieg tych przesłanek zostanie stwierdzony dopiero po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych” (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 roku, sygn. akt I KZP 27/10).

Gdyby zaś sprawa została zaskarżona do Sądu II instancji to należy mieć na uwadze, że: „Jeżeli na etapie postępowania odwoławczego, a więc już po przeprowadzeniu dowodów i wyjaśnieniu wszystkich okoliczności faktycznych dochodzi do zbiegu negatywnych przesłanek procesowych określonych w art. 17 § 1 pkt 2 i 6 k.p.k., należy orzec odmiennie, co do istoty, uniewinniając oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, nie zaś umarzać postępowania z powodu przedawnienia karalności” (tak: Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia z dnia 28 lutego 2012 roku, sygn. akt II AKa 170/11).

Na koniec podkreślić trzeba, że Sąd wznowieniowy (Sąd Apelacyjny), co do zasady nie przeprowadza własnego postępowania dowodowego, bo nie jest Sądem *meriti* dlatego Sąd I instancji winien mieć też na względzie treść pisma pełnomocnika wnioskodawcy z dnia 11 stycznia 2018 roku. Pozostaje jeszcze wskazać, na kanwie poczynionych uwag, na treść art. 45 § 2 k.w., stanowiącego, że: „W razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty uchylenia rozstrzygnięcia”. Dotyczy to uchylenia orzeczenia w drodze kasacji lub wznowienia postępowania. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 roku (II KK 219/12, Legalis) oraz wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2015 roku (V KK 200/15 – Prokuratura i Prawo, wkładka 2015, Nr 2, poz. 5): „W razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty tego uchylenia, ale przepis ten rozumiany jest tak, że przedawnienie biegnie na nowo jedynie w sytuacji, w której do upływu terminu nie doszło w chwili uchylenia prawomocnego wyroku” (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12

września 2017 roku, III KK 402/17, Legalis). Kierując się powyższym orzeczeniem, jak na wstępie.

-81-

**Postanowienie
z dnia 5 kwietnia 2018 r.
II AKz 155/18**

Przewodniczący: SSA Jacek Błaszczyk

Możliwość przeprowadzenia dowodu w oparciu o informacje objęte tajemnicą radcowską, musi być zawsze poprzedzona wnikliwą analizą tego, czy *in concreto* dobro wymiaru sprawiedliwości, w drodze wyjątku uzasadnia naruszenie chronionego ustawowo przez tę tajemnicę interesu publicznego i prywatnego. Sąd, jako organ stojący na straży praworządności w demokratycznym państwie prawa, bacząc na okoliczność, że tajemnica ta stanowi istotę wykonywanego zawodu radcy prawnego, musi być w takim wypadku gwarantem zachowania zarówno właściwej formuły procedowania, jak i merytorycznej zasadności wniosku o zwolnienie z jej zachowania.

Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2018 r., po rozpoznaniu zażalenia oskarżonego Z. B., na postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 31 stycznia 2018 r., w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej radcy prawnego, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Z uzasadnienia

Zażalenie i podniesiona w nim argumentacja nie zasługują na uwzględnienie. Bezsprzeczne jest, że tajemnica radcowska stanowi niewątpliwie istotną gwarancję właściwego wykonywania zawodu radcy prawnego. Należyte udzielanie pomocy prawnej przez radców prawnych ściśle łączy się z zaufaniem do ich dyskrekcji i jest istotnym

czynnikiem zapewniającym prawidłowość procesu stosowania prawa, a w szczególności współokreśla prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd wyrażony w orzecznictwie i doktrynie, zgodnie z którym uchylenie tajemnicy radcy prawnego, przy zastosowaniu rozwiązań przewidzianych w art. 180 § 2 k.p.k., winno być stosowane, z uwagi na funkcje i znaczenie tej tajemnicy, jedynie incydentalnie, po starannym rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy i przy obligatoryjnym wypełnieniu ustawowych przesłanek.

W szczególności zaś możliwość przeprowadzenia dowodu w oparciu o informacje objęte tajemnicą radcowską, musi być zawsze poprzedzona wnikliwą analizą tego, czy in concreto interes wymiaru sprawiedliwości, w drodze wyjątku uzasadnia naruszenie chronionego ustawowo przez tę tajemnicę interesu publicznego i prywatnego. Sąd, jako organ stojący na straży praworządności w demokratycznym państwie prawa, bacząc na okoliczność, że tajemnica ta stanowi istotę wykonywanego zawodu radcy prawnego, musi być w takim wypadku gwarantem zachowania zarówno właściwej formuły procedowania, jak i merytorycznej zasadności wniosku o zwolnienie z jej zachowania, zaś podjęta decyzja procesowa, zmierzająca do wyjątkowego wzruszenia zakazu dowodowego w imię dobra wymiaru sprawiedliwości, musi w swej logice uwzględniać istotę praw i wolności obywatelskich do, których odwołuje się ustrojodawca w Konstytucji RP.

Przenosząc powyższe na grunt badanej sprawy stwierdzić należy, że analiza treści zakwestionowanego orzeczenia prowadzi wprost do konstatacji, iż Sąd I instancji nie uwzględniając wniosku obrońcy oskarżonego o zwolnienie M. K. – D. z zachowania tajemnicy radcy prawnego, poprzez przesłuchanie jej w charakterze świadka na okoliczności wskazane we wniosku, dokonał merytorycznej oceny zasadności żądania zmierzającego do wyjątkowego wzruszenia zakazu dowodowego, jakim jest prawny obowiązek zachowania tajemnicy radcy prawnego i przeanalizował w wymaganym stopniu, czy w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 180 § 2 k.p.k.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że w rozpoznawanej sprawie obrońca oskarżonego o popełnienie przestępstw wyczerpujących

dyspozycje art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k., złożył wniosek o przesłuchanie M. K. – D., po zwolnieniu z zachowania tajemnicy radcy prawnego, poprzez przesłuchanie tego świadka na okoliczności:

1. przygotowania, sugestii oraz treści wzorca umownego pełnomocnictwa, jakim spółka oskarżonego posługiwała się w relacjach z klientami pokrzywdzonymi, w tym w szczególności, w zakresie upoważnienia do odbioru środków pieniężnych przyznanych pokrzywdzonym od ubezpieczycieli,
2. okoliczności i przyczyn podjęcia decyzji o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości przez spółkę oskarżonego,
3. zlecenia przez oskarżonego dochodzenia należności z tytułu złamania przez pracowników oskarżonego zakazu konkurencji, wysokości tych roszczeń oraz przyczyn nieuzyskania środków pieniężnych,
4. ilości oraz jakości spraw zleczonych do prowadzenia świadkowi przez oskarżonego na przestrzeni całego okresu współpracy,
5. przyczyn zakończenia działalności gospodarczej przez spółkę oskarżonego,
6. dalszego toku spraw, zleconych świadkowi do prowadzenia, a niezakończonych przed zakończeniem działalności przez spółkę.

Bezspornym jest, że w toku przewodu sądowego, na wniosek obrońcy oskarżonego Sąd *meriti* przesłuchał szereg osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie oskarżonego funkcjonującym pod nazwami: „Unijne ... sp. z o.o.”, „Kancelaria ... sp. z o.o.” i „Kancelaria ... sp. z o.o.”.

Wśród przesłuchanych znaleźli się pracownicy zajmujący się księgowością, kadrami, a także pracownicy sekretariatu, doradcy klienta, asystenci prawni i prawnicy, wykonujący swoje obowiązki pod nadzorem i na zlecenie radcy prawnego, którzy w swoich depozycjach – jak słusznie podkreślił Sąd I instancji – odnieśli się do szeregu kwestii objętych przedmiotowym wnioskiem, w tym w szczególności: zakresu obowiązków, sposobu wynagrodzenia i rozwiązania współpracy, kontaktów z klientami, terminowości wypłaty ekwiwalentów pieniężnych, ilości i „jakości” spraw, jakimi zajmowała się firma oskarżonego, okoliczności dotyczących sporządzania umów z klientami, okoliczności związanych z

naruszeniem zakazu konkurencji, czy też przyczyn zakończenia działalności przez spółkę Z. B.

Stanowisko to zresztą podzielił w części sam skarżący, który w treści wywiedzionego środka odwoławczego zaskarżył postanowienie Sądu, jedynie w zakresie nieuwzględnienia wniosku o przesłuchanie ww. radcy prawnego, na okoliczności związane z przygotowaniem wzorca umownego pełnomocnictwa, upoważniającego do odbioru pełnej kwoty odszkodowania od ubezpieczycieli. W szczególności ustalenia autora sformułowania postanowień umownych oraz okoliczności dotyczących dalszego toku postępowań prowadzonych przez świadka na rzecz klientów oskarżonego po zakończeniu przez niego działalności gospodarczej.

W tym miejscu podkreślić należy, że w toku postępowania przygotowawczego zabezpieczono całość dokumentacji związanej z postawionymi oskarżonemu zarzutami, w tym w szczególności w postaci umów zawieranych z poszczególnymi klientami, pełnomocnictw, czy upoważnień. Sam oskarżony złożył w sprawie obszernie wyjaśnienia, w których odniósł się do kwestii wskazanych w przedmiotowym wniosku i ma prawo je uzupełnić. Na obecnym etapie postępowania nie zostały również przesłuchane wszystkie osoby objęte wnioskiem obrońcy oskarżonego, a zatem nie przeprowadzono wszystkich dowodów.

Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko Sądu *meriti*, iż w realiach niniejszej sprawy analiza rzeczowych, jak i osobowych źródeł dowodowych daje możliwość poczynienia ustaleń w zakresie okoliczności wskazanych przez obrońcę oskarżonego. A ściślej wymienionych w pkt 1 i pkt 6 przedmiotowego wniosku, na podstawie innych dowodów i tym samym bez konieczności korzystania z trybu przewidzianego w art. 180 § 2 k.p.k.

Na marginesie wskazać należy, że Sąd na dalszym etapie postępowania będzie mógł skorzystać z powyższego trybu, jeżeli uzna, że w wyniku weryfikacji zgromadzonego materiału dowodowego, ustalenie kwestii związanych z zakresem ewentualnej odpowiedzialności oskarżonego będą wymagać zwolnienia z zachowania tajemnicy radcy prawnego.

W świetle powyższego, uznając zakwestionowane orzeczenie za prawidłowe. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

**Wyrok
z dnia 12 grudnia 2016 r.
II AKa 265/16**

Przewodniczący: SSA Maria Wiatr (spr.)
Sędziowie: SA Jarosław Papis
SO (del.) Ryszard Lebioda

Wymóg sformułowany w art. 410 k.p.k. zgodnie, z którym podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi sądu w chwili rozstrzygnięcia wszystkich okoliczności. Nie chodzi jednak o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega bowiem na daniu wiary niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2016 r., sprawy R. R. oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., z powodu apelacji wniesionych przez Prokuratora i pełnomocników oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 czerwca 2016 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Z uzasadnienia.

R. R. został oskarżony o to, że:
w okresie od 27 marca 2008 roku do 9 września 2009 roku w S. województwo ł., dokonał przywłaszczenia mienia wielkiej wartości na szkodę J. R. w ten sposób, iż działając, jako prezes firmy RB L. przyjął od niego pieniądze w łącznej kwocie 7.888.000 złotych, które zgodnie z ustaleniami zostały wpłacone przez pokrzywdzonego na poczet mającego nastąpić przeniesienia własności zabudowanej nieruchomości położonej w K. przy ul. P. na rzecz firmy I., gdzie

pokrzywdzony posiadał 50% udziałów, po czym w dniu 9 września 2009 roku przeniósł własność nieruchomości na rzecz firmy R. nie zwracając J. R. przyjętych pieniędzy, to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 17 czerwca 2016 roku, oskarżonego R. R. uniewinniono od dokonania zarzucanego mu czynu, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego J. R. i Prokurator.

Z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny w Ł. wyrokiem z dnia 12 grudnia 2016 roku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, a wnioski o sporządzenie uzasadnienia wnieśli pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego J. R., uzasadnienie zgodnie obowiązującymi przepisami zostało ograniczone do omówienia wyroku i środków odwoławczych pełnomocników.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego adwokat O. K. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:

a) art. 7 k.p.k. w związku z art. 8 § 1 k.p.k. w związku z 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k., poprzez powielenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Ł. wydanego sprawie o sygn. (...)/(...) w zakresie ustaleń stanu faktycznego, mimo iż ujawniły się nowe okoliczności i dowody w toku niniejszego postępowania, co świadczy o brak samodzielności Sądu przy sporządzaniu uzasadnienia, narusza również fundamentalne zasady procesu karnego oraz uniemożliwia kontrolę instancyjną wydanego wyroku, w sytuacji gdy ww. uchybienie ma wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

b) art. 4 w związku z art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i w związku z art. 424 § 1 k.p.k. i z art. 442 § 3 k.p.k. poprzez niezastosowanie się do wskazań Sądu Odwoławczego w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyzmat dowodów pierwotnych oraz oceny zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w sytuacji, gdy ww. uchybienie ma wpływ na ocenę wiarygodności zeznań świadków, tj. J. R., W. B., A. B. a w konsekwencji również na treść

rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu w niniejszym postępowaniu,

c) art. 4 w związku z art. 7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k. oraz w związku z art. 424 § 1 k.p.k. i z art. 442 § 3 k.p.k., poprzez niezastosowanie się do wskazań Sądu Odwoławczego w zakresie ustaleniu dodatkowych okoliczności, tj. jaki wpływ na zatrzymanie kwoty 6.388.000,00 złotych oraz sprzedaż użytkowania wieczystego do dalszych podmiotów miał R. R. i oceny tego faktu przez przyzmat zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także zaniechanie ustosunkowania się do zapatrywania prawnego wskazanego przez Sąd Apelacyjny w zakresie ewentualnej kwalifikacji prawnej czynu z art. 284 § 1 k.k., w sytuacji, gdy ww. uchybienie ma wpływ na ocenę wiarygodności zeznań świadków tj. J. R., W. B., A. B., a w konsekwencji również na treść rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu w niniejszym postępowaniu,

d) art. 7 w związku z art. 167 k.p.k. i z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 oraz w związku z art. 410 i z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez niepełne zebranie materiału dowodowego i oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych wskazanych w piśmie 24 lutego 2016 roku z dnia od pkt 4 do pkt 11 – w sytuacji, gdy ww. wnioski dowodowe zmierzały do ustalenia okoliczności istotnych dla sprawy tj. stanu majątkowego RB L sp. z o.o. w okresie zawierania umowy pomiędzy RB L. sp. z o.o. oraz K.S.A. w dniu 28 marca 2008 roku oraz rozstrzygnięcie ww. okoliczności w oparciu o zeznania świadków J. N., J. P., D. W., czyli zeznania świadków, którzy nie pamiętali jaki był stan finansowy spółki lub zmieniali w tym zakresie zeznania w sytuacji, gdy ww. okoliczność ma wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem ma wpływ na ocenę wiarygodności wersji przedstawionej przez J. R. i W. B. i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

e) art. 7 w związku z art. 167 k.p.k. i z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 oraz w związku z art. 410 i z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niepełne zebranie materiału dowodowego i oddalenie wniosków dowodowych pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych wskazanych w piśmie z dnia 24 lutego 2016 roku od pkt 12 do pkt 16 w sytuacji, gdy ww. wnioski dowodowe zmierzały do ustalenia okoliczności istotnych dla sprawy, tj. rzeczywistej wartości nieruchomości przy ul. P. w K. w latach 2007

i na przełomie 2007/2008 i rozstrzygnął ww. okoliczności w oparciu o zeznania świadków J. N., J. P., D. W. oraz wyjaśnienia oskarżonego w sytuacji, gdy ww. okoliczność ma wpływ na treść rozstrzygnięcia bowiem ma wpływ na ocenę wiarygodności wersji przedstawionej przez J. R. i W. B. i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

f) art. 5 § 2 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez przyjęcie, iż w niniejszym postępowaniu zaistniały wątpliwości, w zakresie dotyczącym przesłania przez W. B. projektu aktu notarialnego o treści wskazanej w przez oskarżonego w mailu z dnia 17 kwietnia 2008 roku i rozstrzygnięciu tych wątpliwości na korzyść oskarżonego, w sytuacji, gdy wątpliwości takie nie występują bowiem z treści maila z dnia 17 kwietnia 2008 roku nie wynika, aby do tej wiadomości został załączony projekt aktu notarialnego na 22.100.000 złotych, wysłanie projektu aktu notarialnego o przedmiotowej treści W. B. neguje, a opinia biegłego wskazuje na możliwość ingerencji oskarżonego w treść wiadomości oraz samego projektu, podczas gdy ww. okoliczności mają wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem podważają wiarygodność wersji W. B. o szantażu z dnia 10 czerwca 2008 roku, a także pośrednio mogą potwierdzać wersję oskarżonego, co do odbycia się spotkania z dnia 27 marca 2008 roku i wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

g) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że zeznania J. P., J. N. oraz D. W. są wiarygodne w całości i korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy ww. zeznania pozostają w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania oraz z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, tj.:

- uchwałą wspólników WB I. z dnia 19 marca 2009 roku,
- tytułami jakie są wskazane na potwierdzeniach przelewów jaki zostały wykonane przez J. R.,
- treścią zapisów na kontach analitycznych dotyczących tytułów przelewów,
- treścią oświadczenia o odstąpieniu z dnia 1 września 2009 roku,
- zeznaniami J. R., W. B. i A. B., a także K. N,

w sytuacji, gdy ww. okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia, bowiem miały wpływ na podważenie wersji przedstawionej przez J. R. i W. B. i wydanie wyroku uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

h) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i w związku z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów i ujawnienie się w treści uzasadnienia wewnętrznej sprzeczność w zakresie uznania za wiarygodne:

- wyjaśnień oskarżonego początkowo w ogromnej części, a następnie w całości,

- zeznań J. N., J. P. i D. W. za wiarygodne w całości, przy jednoczesnym ustaleniu, że J. N. złożyła oświadczenie o zachowaniu zadatku otrzymanego od WB na podstawie art. 394 § 1 k.c., jak też potwierdzono, że kwotę 1.500.000 złotych otrzymano tytułem zaliczki na poczet ceny, podczas ww. okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia, bowiem miały wpływ na podważenie wersji przedstawionej przez J. R. i W. B. i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

i) art. 4 w związku z art. 7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k. z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez wybiórczą, niepełną i dowolną analizę materiału dowodowego i przyjęcie, że zeznania J. N. są w całości wiarygodne, w tym również w zakresie tego, że kwota 1.500.000 złotych miała być potraktowana, jako zwrot „wyłożonych środków” ewentualnie „zadatek” w sytuacji, gdy ww. twierdzenia pozostają w sprzeczności nie tylko z potwierdzeniami przelewów, zapisami na kontach analitycznych, ale również treścią odstąpienia od umowy z dnia 1 września 2009 roku, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

j) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że w spotkaniu R. R. i W. B. w czerwcu 2008 roku uczestniczył J. R., w sytuacji, gdy jak wynika z zeznań W. B. (zeznania z dnia 19 kwietnia 2016 roku) oraz zeznań J. R. (zeznania z dnia 8 kwietnia 2016 roku) wynika, że J. R. nie uczestniczył ww. spotkaniu, w sytuacji, gdy ww. okoliczności mają wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

k) art. 4 w związku z art. 7 k.p.k. i z art. 410 k.p.k. oraz w związku

z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez wybiórczą i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, o pominięcie stanowiska RG L. zawartego w odpowiedzi na pozew, które to okoliczności mogą mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem podważają wiarygodność wersji J. N., J. P., D. W. i R. R., co do odbycia się spotkania z dnia 27 marca 2008 roku oraz ustaleń w zakresie kwalifikowania kwot wpłaconych przez J. R., jako zadatku i rzekomego tymczasowego „wyłożenia środków” przez oskarżonego w sytuacji, gdy ww. okoliczności mają wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

l) art. 4 związku z art. 7 k.p.k. i w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez wybiórczą niepełną i dowolną analizę materiału dowodowego i przyjęcie, że zeznania D. W. są w całości wiarygodne, a zwłaszcza w zakresie przyczyn zbycia użytkownika wieczystego nieruchomości przy ul. (...) w K. z RB L. sp. z o.o. do R. sp. z o.o., w sytuacji, gdy ww. zeznania są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, z uwagi na podeszły wiek świadka, rzekomo samodzielne wystąpienie do R. R. z propozycją zakupu nieruchomości przeznaczonej pod zabudowę mieszkaniową celem prowadzenia w tym miejscu składu budowlanego przez spółkę, której świadek nie był jeszcze prezesem, bez przygotowanego biznesplanu, bez własnych środków finansowych, kredyty, czy inwestora zewnętrznego w sytuacji, gdy ww. okoliczności miały zostać przez Sąd Okręgowy zbadane zgodnie z zapatrywaniem Sądu Apelacyjnego, a ich niepełna i dowolna ocena miały wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

ł) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że zeznania J. R. są niewiarygodne z uwagi na fakt, że pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami pracowników Spółki oraz załączonymi dokumentami podczas, gdy ww. zeznania korespondują z zeznaniami W. B., A. B., K. N., a także dowodami pierwotnymi, tj.:

- uchwałą wspólników WB z dnia 19 marca 2009 roku,
- potwierdzeniami przelewów, jaki zostały wykonanych przez pokrzywdzonego,
- treścią zapisów na kontach analitycznych dotyczących tytułów

przelewów,

– treścią oświadczenia o odstąpieniu z dnia 1 września 2009 roku podczas, gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia bowiem skutkowało odmową przyznania wiarygodność zeznaniom J. R. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu,

m) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że zeznania W. B. za wiarygodne jedynie w części w zakresie podstawowych faktów niekwestionowanych przez strony w sytuacji, gdy ww. zeznania korespondują z zeznaniami J. R., A.B., K N., a także dowodami pierwotnymi tj.:

- uchwałą wspólników WB z dnia 19 marca 2009 roku,
- potwierdzeniami przelewów jaki zostały wykonanych przez pokrzywdzonego,
- treścią zapisów na kontach analitycznych dotyczących tytułów przelewów,
- treścią oświadczenia o odstąpieniu z dnia 1 września 2009 roku podczas, gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem skutkowało odmową przyznania wiarygodność zeznaniom W. B. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu,

n) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że zeznania A. B. za wiarygodne jedynie w części w zakresie podstawowych faktów niekwestionowanych przez strony, w sytuacji gdy ww. zeznania korespondują z zeznaniami J. R., W. B., a także dowodami pierwotnymi tj.:

- uchwałą wspólników WB I z dnia 19 marca 2009 roku,
- potwierdzeniami przelewów, jakie zostały wykonane przez pokrzywdzonego,
- treścią zapisów na kontach analitycznych dotyczących tytułów przelewów,
- treścią oświadczenia o odstąpieniu z dnia 1 września 2009 roku podczas, gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia bowiem skutkowało odmową przyznania

wiarygodność zeznaniom A. B. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu,

o) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że wyjaśnienia oskarżonego są w całości wiarygodne z uwagi na fakt, że korespondują z zeznaniami „grupy świadków oskarżonego J. N., J. P. i D. W. w sytuacji, gdy wyjaśnienia są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania oraz z pozostałymi dowodami zebranymi tj. zeznaniami J. R., W. B., A. B., K. N., a także dowodami pierwotnymi tj.:

- uchwałą wspólników WB I. z dnia 19 marca 2009 roku,
- potwierdzeniami przelewów, jakie zostały wykonane przez pokrzywdzonego,
- treścią zapisów na kontach analitycznych dotyczących tytułów przelewów,
- treścią oświadczenia o odstąpieniu z dnia 1 września 2009 roku, w sytuacji, gdy ww. okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia, bowiem skutkowały uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

r) art. 7 k.p.k. w związku z art. 41 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że doszło do spotkania R. R., J. R. i W. B. w siedzibie RB L. w dniu 27 marca 2008 roku podczas, którego uczestnicy uzgodnili że kwoty wpłacone przez J. R. będą stanowiły zadatek ewentualnie że kwoty wpłacone przez RB L. sp. z o.o. są „tymczasowym wyłożeniem środków” w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. zeznań J. R. oraz W. B. potwierdzeń przelewów, oświadczenia o odstąpieniu wynika, że takie spotkanie ww. osób w dniu 27 marca 2008 roku nie miało miejsca, a w konsekwencji nie doszło do ustalenia, że kwoty wpłacone przez J. R. będą zakwalifikowane, jako zadatek lub zwrot wyłożonych przez RB L. sp. z o.o. środków w sytuacji, gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem skutkowało odmową przyznania wiarygodność zeznaniom J. R. i W. B. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu,

s) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. z 424 § 1 pkt 1 k.p.k.,

poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że R. R. przed podpisaniem aktu notarialnego w dniu 10 czerwca 2008 roku nie szantażował W. B., czy wymusił na nim podpisanie ww. aktu notarialnego o treści załączonej do akt postępowania zawierającej niekorzystne dla J. R. i WB I. postanowienia odnośnie zaliczenia wpłaconych przez niego kwoty 6.388.000 złotych, jako zadatku w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza zeznań W. B. wynikają okoliczności przeciwne podczas, gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, bowiem skutkowało odmową przyznania wiarygodność zeznaniom J. R. i W. B. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu,

t) art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i z 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie, że żadna z tych hipotek obciążających nieruchomości przy ul (...) w K. nie uniemożliwiała ani nie ograniczała możliwości zawarcia umowy ze spółką WB I., w sytuacji gdy wysokość hipotek przewyższała kwotę jaką WB I. miało dopłacić za nieruchomość, podczas gdy ww. uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia bowiem wpłynęło na ocenę zamiaru R. R. oraz wpłynęło na wydanie orzeczenia uniewinniającego oskarżonego w niniejszym postępowaniu.

2. błąd w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) przyjęcie, że doszło do spotkania R. R., J. R. i W. B. w siedzibie RB L. w dniu 27 marca 2008, na którym uczestnicy uzgodnili, że kwoty wpłacone przez J. R. będą stanowiły zadatek, ewentualnie, że kwoty wpłacone przez RB L. sp. z o.o. są „tymczasowym wyłożeniem środków” w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. zeznań J. R. oraz W. B. potwierzeń przelewów, oświadczenia o odstąpieniu wynika, że takie spotkanie ww. osób w dniu 27 marca 2008 roku nie miało miejsca, a w konsekwencji nie doszło do ustalenia, że kwoty wpłacone przez J. R. są zadatkiem lub zwrotem środków wyłożonych tymczasowo przez RB L. sp. z o.o. w sytuacji, gdy ww. okoliczności mają wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,

b) przyjęcie, że W. B. wysłał do oskarżonego maila z dnia 17 kwietnia 2008 roku, w którym załączył projekt aktu notarialnego mający potwierdzać ustalenia poczynione w dniu 27 marca 2008 roku w zakresie w jakim kwoty wpłacone przez J. R. będą potraktowane jako zadatek w sytuacji, gdy W. B. zaprzecza by przesłał maila zawierającego projekt aktu notarialnego, o treści załączonej przez oskarżonego, z treści samego maila nie wynika, aby W. B. do tej wiadomości elektronicznej załączał jakikolwiek projekt aktu notarialnego, opinia biegłego wskazuje na możliwość ingerencji w wiadomość, jak i w treść projektu, w sytuacji, gdy ww. okoliczności mają wpływ na treść rozstrzygnięcia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego adwokat M. M. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. rażąco i oczywistą obrazę przepisu postępowania art. 442 § 3 k.p.k. mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, poprzez jego niezastosowanie i pomimo tego, że zapatrywania prawne i wskazania Sądu odwoławczego — Sądu Apelacyjnego w Ł., są dla Sąd Okręgowego w Ł. wiążące, albowiem Sąd II instancji uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 3 marca 2015 roku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi *a quo*,
2. obrazę przepisów postępowania art. 174 k.p.k. oraz art. 180 § 2 k.p.k. mających wpływ na treść orzeczenia, poprzez ich niezastosowanie i oparcie się przez Sąd I instancji na dowódzie z notatki sporządzonej przez radcę prawnego H. W. podczas, gdy Sąd nie dopuścił dowodu z zeznań świadka w osobie radcy prawnego H. W. W związku z czym, Sąd bezprawnie zastąpił dowód z zeznań świadka sporządzoną przez niego notatką. Dodatkowo Sąd nie zwolnił H. W. z tajemnicy zawodowej mimo, iż jest do tego zobligowany przepisem art. 180 § 2 k.p.k. by skutecznie przeprowadzić dowód z tegoż dokumentu,
3. obrazę przepisu postępowania art. 167 k.p.k. mającego wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia na skutek oddalenia przez Sąd wniosków dowodowych oskarżyciela posiłkowego z dnia

24 lutego 2016 roku, których przedmiotem było szereg okoliczności wyspecyfikowanych w skardze etapowej,

4. obrazę przepisu postępowania art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegającą na niedopełnieniu przez Sąd I instancji określonego tym przepisem obowiązku zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wskazania, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej materii konkretnie oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych w takim zakresie w jakim przyjął, że oskarżony R. R. nie dopuścił się zarzucanego czynu,

5. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w związku z art. 4 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i 410 k.p.k., poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie przedmiotowych przepisów, naruszenie przez Sąd swobodnej, kontrolowanej oceny całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów na skutek zaniechania ich wszechstronnej i wnikliwej analizy polegające na:

- a) dowolnym uznaniu za obiektywne wyjaśnień złożonych przez oskarżonego w takim zakresie w jakim wymieniony wskazywał na ciąg zdarzeń gospodarczych, które następowały w zakresie finalizowania zakupu nieruchomości w K.,
- b) dowolnym uznaniu za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez R. R. a dotyczących braku po jego stronie zawinienia w zakresie pośredniego „wyprowadzenia” pieniędzy przekazanych przez pokrzywdzonego J. R., które w konsekwencji zostały w jego wyłącznym władaniu,
- c) bezpodstawne danie wiary depozycjom złożonym przez J. N., w których wskazywały na ciąg transakcji w zakresie realizacji inwestycji w K., przepływu pieniędzy, dat wpływu i księgowania wpłat dokonywanych przez pokrzywdzonego J. R., pomimo iż pozostawały one w całkowitej opozycji z dokumentacją księgową oraz zeznaniami J. R.,
- d) dowolnym uznaniu za niewiarygodne zeznań złożonych przez J. R. oraz W. B. w zakresie opisanego motywu działania ze strony oskarżonego, przy jednoczesnej ocenie tego dowodu

wyłącznie w kontekście wyjaśnień oskarżonego, którym Sąd dał wiarę.

W konsekwencji powyższego orzeczeniu zarzuciła: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia i polegał na nietrafnym i nieuprawnionym przyjęciu, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocena zebranych w sprawie dowodów prowadzi do odmiennego wniosku.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniosła o: uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego adwokat T. M. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- a. naruszenie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. przez zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny wszystkich dowodów ujawnionych na rozprawie, w szczególności przez uznanie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań wskazanych przez niego świadków, przy jednoczesnym braku pełnego rozważenia okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego wynikających z innych przeprowadzonych dowodów, a nadto przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego i zeznań wskazanych przez niego świadków, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego,
- b. naruszenie art. 8 k.p.k. przez brak samodzielności Sądu Okręgowego w Ł. przy sporządzaniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, polegający na tym, że uzasadnienie to w zasadniczej mierze jest wierną kopią pisemnych motywów poprzedniego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 3 marca 2015 roku,
- c. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego oskarżyciela posiłkowego o wystąpienie do banków celem złożenia wyciągów z rachunków bankowych spółki RB L. sp. z o.o. na

okoliczność ustalenia, czy spółka RB L. sp. z o.o. posiadała własne środki pieniężne umożliwiające realizację transakcji zakupu nieruchomości w K. od spółki Ś.T.H. – K. S.A. oraz dokonanie ustaleń w tym zakresie jedynie na podstawie wyjaśnień oskarżonego i zeznań wskazanych przez niego świadków,

- d. naruszenie art. 174 k.p.k. przez dopuszczenie dowodu z notatki radcy prawnego H. W. na okoliczność przebiegu spotkania w dniu 27 marca 2008r., pomimo oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka,
- e. naruszenie art. 442 § 3 k.p.k. przez nieuwzględnienie zapatrywań prawnych oraz wskazań Sądu odwoławczego, co do dalszego toku postępowania sformułowanych przez Sąd Apelacyjny w Ł. w wyroku z dnia 25 listopada 2015 roku, które to naruszenia przepisów postępowania mogły mieć wpływ na treść wyroku w zakresie ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego w popełnieniu przestępstwa możliwego do zakwalifikowania, jako przestępstwo przywłaszczenia mienia wielkiej wartości na szkodę J. R., na podstawie art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Pełnomocnik wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że apelacje pełnomocników oskarżyciela posiłkowego nie są zasadne i choć niezmiernie rozbudowane i formułujące różne zarzuty, zmierzają do jednego wniosku – wykazania, że oskarżony jest sprawcą zarzucanego mu czynu. W tym stanie rzeczy możliwe jest na wstępie odniesienie się do nich łącznie i stwierdzenie, że Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał, że oskarżony nie popełnił czynu zabronionego. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k., jest ocena wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic swobodnej oceny, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia

życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Nie jest trafne postawienie zarzutu, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 410 i 424 k.p.k. Jak to wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji nie pominął przy wyrokowaniu żadnego dowodu, który mógł mieć w sprawie znaczenie. Sąd meriti rozważył wszystkie dowody (również te, którym odmówił wiary) i szczegółowo swoje stanowisko uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Oznacza to, wbrew twierdzeniom skarżących, że Sąd I instancji oparł wyrok na całokształcie ujawnionych okoliczności, bowiem oczywistym jest, że w sytuacji, gdy dowody są rozbieżne, rozstrzygnięcie Sądu nie może opierać się na tych dowodach, które są sprzeczne z prawidłowo ustalonym stanem faktycznym. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty podniesione w środkach odwoławczych i przytoczone na ich poparcie argumenty stanowią jedynie próbę zaprezentowania własnej, odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Argumentacja taka mogłaby jednak zostać podzielona tylko wtedy, gdyby skarżący wykazali, że ocena Sądu jest błędna, bądź została dokonana z naruszeniem odpowiednich reguł postępowania tzn. w sposób niepełny, nielogiczny, naruszający zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź też zasadę bezstronności. Stwierdzić należy, że apelacje nie zdołały jednak, zdaniem Sądu odwoławczego, zrealizować wskazanych wyżej celów. Zaskarżony wyrok został bowiem oparty na rezultatach prawidłowo i wszechstronnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, z poszanowaniem gwarancji oskarżonego i pełną możliwą do zrealizowania w konkretnych warunkach wnikliwością w dociekanii prawdy. Podkreślić jeszcze raz należy, że nie może być mowy o naruszeniu reguły zawartej w art. 4 k.p.k. w postępowaniu prowadzonym przez Sąd I instancji. W tej kwestii w apelacjach pełnomocników nie można doszukać się przedstawienia rozumowania popartego konkretami z realiów sprawy pokazującego, w czym upatrują oni naruszenie reguł obiektywizmu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, obraza art. 4 k.p.k. nie miała miejsca. Przepis ten jest przepisem ogólnym i oczywiście nie nakłada na Sąd w trakcie wyrokowania obowiązku uwzględnienia jednocześnie dowodów korzystnych i niekorzystnych. Sąd orzekający musi wszak zdecydować, czy uznać za wiarygodne „dowody korzystne”,

czy „dowody niekorzystne”. Nie może być także mowy o obrazie art. 410 k.p.k. Wymóg sformułowany we wskazanym przepisie, aby podstawę wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, oznacza konieczność znajdowania się w polu uwagi Sądu w chwili rozstrzygnięcia wszystkich okoliczności. Nie chodzi jednak o to, aby orzeczenie zapadło na podstawie wykluczających się dowodów, bo jest to oczywiście niemożliwe. Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominać inne, jeśli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega bowiem na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem Sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wymogowi temu, w ocenie Sądu Apelacyjnego, sprostał Sąd *meriti*. Nie ma także podstaw do uznania za zasadny zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Wynikająca z zasady domniemania niewinności zasada *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.) ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów pozostają w dalszym ciągu niewyjaśnione okoliczności. W takiej sytuacji niedające się usunąć wątpliwości, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Wówczas wybiera się wersję, która dla oskarżonego jest najkorzystniejsza, choć nie wyklucza tego, że mogłoby być inaczej, ale nie zdołano tego ustalić w sposób stanowczy. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić wówczas, gdy Sąd ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść skazanego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., VKK 358/13, Prok. i Pr. – wkł. 2014 r., Nr 9, poz. 5). Taka zaś sytuacja nie tylko nie miała miejsca w niniejszej sprawie, ale też nie została wskazana przez skarżącą, która próbuje dowieść, czegoś zgoła odmiennego, a mianowicie, że w sprawie nie występowały wątpliwości, które Sąd winien rozstrzygnąć w myśl art. 5 § 2 k.p.k.

Podkreślić należy, że w ocenie Sądu Apelacyjnego poczynione na podstawie prawidłowo przeprowadzonej oceny dowodów ustalenia faktyczne odpowiadają prawdzie (art. 2 § 2 k.p.k.), a zatem nie są obarczone błędem. Nie można uznać bowiem za błąd w ocenie dowodów (a w konsekwencji za błąd w ustaleniach faktycznych) tego, że Sąd I instancji odrzucił wiarygodność zeznań niektórych świadków, w tym świadka W. B., a za wiarygodne poczytał inne dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego. Takie rozwiązanie, samo

w sobie, nie oznacza naruszenia reguł oceny dowodów wskazanych w art. 7 k.p.k.

Warto także przypomnieć, iż jak wynika z ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wówczas, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.);
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżanego (art. 410 k.p.k.);
- jest wyczerpująco i logicznie, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) – (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1990 r., OSNKW 1991 r., Nr 7-9, poz. 41 i z dnia 3 września 1998 r., Prok. i Pr. 1999 r., Nr 2, poz.6).

Dokładna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi nieodparcie do wniosku, iż Sąd *meriti* w sposób bardzo dokładny, by nie powiedzieć drobiazgowy, wskazał, jakim dowodom dał wiarę, a jakim odmówił waloru wiarygodności i dlaczego, kierując się przy tym zasadami omówionymi powyżej. Skutkować to zatem musiało przyjęciem, iż taki tok rozumowania Sądu I instancji zasługiwać będzie na pełną ochronę przewidziana przez treść art. 7 k.p.k., zwłaszcza, iż Sąd *meriti* dokładnie rozważył zarówno dowody obciążające oskarżonego, jak i odciążające. Sąd Apelacyjny akceptując w pełni motywy Sądu I instancji uznał, że nie zachodzi potrzeba powtarzania argumentów zawartych w uzasadnieniu wyroku.

W przedmiotowej sprawie dokonując natomiast obiektywnej oceny zarzutów apelacyjnych nie można w żadnym wypadku stwierdzić, aby były one zasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne nie są w niniejszej sprawie błędne, lecz prawidłowe i prawdziwe (art. 2 § 2 k.p.k.), zaś materiał dowodowy leżący u podstaw tych ustaleń – kompletny (art. 410 k.p.k.). Zgromadzone dowody ocenione zostały w sposób swobodny (art. 7 k.p.k.), nie zaś dowolny. Wszystkie ustalenia, co do faktów mają swoje

odzwierciedlenie w zebranych i wszechstronnie przeanalizowanych środkach dowodowych. Ocena tych środków uwzględnia kryteria obiektywne, a więc zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nadto nie wykazuje błędów natury logicznej i faktycznej. Ocena ta poddaje się procesowej kontroli odwoławczej, gdyż Sąd orzekający w uzasadnieniu wyroku – stosownie do art. 424 § 1 k.p.k. – należycie umotywowował swoje stanowisko. W konsekwencji nie mogą być uznane za zasadne zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych sformułowane we wszystkich apelacjach. Wszak błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wtedy tylko, gdy Sąd dokona konkretnego ustalenia sprzecznie z treścią dowodu (dowodów) uznanego za wiarygodny. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego (jak to czynią w dużej mierze skarżący), lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Odnosząc się merytorycznie do podniesionych w apelacjach zarzutów stwierdzić należy, że skarżący starają się wykazać, wszelkimi możliwymi środkami, że oskarżony dokonał przywłaszczenia mienia na szkodę pokrzywdzonego i w związku z tym ponosi odpowiedzialność za utratę przez świadka J. R. kwoty w łącznej wysokości 7.888.000 złotych. Rzecz jednak w tym, że przepis art. 284 § 2 k.k. stanowi, iż odpowiedzialność karną ponosi ten kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Gdyby nawet pominąć fakt, że sformułowany w akcie oskarżenia zarzut nie zawiera znamienia „powierzenia”, to zwrócić należy uwagę, że owo znamię oznacza, iż przedmiotem działania przestępnego przewidzianego w cytowanym przepisie jest cudze mienie ruchome, które zostało sprawcy powierzone bez prawa rozporządzania nim, jak swoją własnością. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Pokrzywdzony dobrowolnie wpłacił pieniądze w imieniu spółki WB I., której udziałowcem był W.B. na rzecz spółki RB L., co oznacza, że z oskarżonym, a właściwie z jego spółką nie łączył go żaden stosunek prawny. Mówiąc inaczej – wbrew zarzutowi aktu oskarżenia oskarżony nie przyjął pieniędzy od pokrzywdzonego. Wszelkie ustalenia i poczynania natury gospodarczej odbywały się bowiem

między LB L. i WB I. a nie pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym. Rozważania Sądu I instancji dotyczące tej kwestii zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku zasługują na pełną akceptację. Za Sądem I instancji należy jedynie podkreślić, że na żadnym z etapów transakcji oskarżony nie okazał, że miał zamiar przejąć nieruchomość na szkodę pokrzywdzonego i W.B. lub żeby działał w celu przejścia na własność pieniędzy J. R. Oskarżony wszak osobiście nie władał nieruchomością ani pieniędzmi pokrzywdzonego, również osobiście nie dysponował. O prawidłowości takiego ustalenia świadczą także zeznania pokrzywdzonego, który podał, że: „gdy ja płaciłem te kwoty to nieruchomość była własnością firmy „K.”; „ja płaciłem, tak jakby za RB L., 6.388.000 złotych posłużyły temu, żeby oskarżony, jako prezes RB L. nabył działkę na swoją własność”; „przystąpiłem do tej transakcji z dwóch powodów: miałem uczestniczyć w zyskach ze sprzedaży działki, był to z mojej strony gest, pomoc koleżeńska”; „moją intencją była pomoc koleżeńska”; „spółka WB I. ma zwrócić mi pieniądze, jeżeli odzyskałaby je od spółki RB L.”; „nie mogę żądać ich od pana R. (oskarżonego), jeżeli uzyskam pieniądze w wyniku procesu karnego to skończy się roszczenie”; „jak będę miał zwrócone pieniądze od WB I. to moje roszczenie wobec R. będzie już nieaktualne.” Nie ulega zatem wątpliwości, że łączący strony, a właściwie oskarżonego i W.B. stosunek miał charakter ściśle gospodarczy i dlatego też oskarżony miał prawo uznać, iż wpłacone kwoty stanowią zadatek, o którym mowa w art. 394 k.c. O tym, że oskarżony nie działał w przestępczym zamiarze świadczy również wynik toczącego się przed Sądem Okręgowym w W. postępowania. Wyrokiem z dnia 4 maja 2015 roku wszak zasądzono od RB L. sp. z o.o. na rzecz WB I. kwotę 1.500.000 złotych i oddalono powództwo w pozostałej części uznając tym samym, że kwota 6.388.000 złotych miała funkcję zadatku. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej ma także znaczenie zachowanie oskarżonego po zapadnięciu wskazanego wyroku. Wszak w chwili, gdy oskarżony powziął wiedzę, iż jego spółka winna zwrócić kwotę 1.500.000 złotych to mimo, że orzeczenie nie było prawomocne RB L. wpłaciło na rachunek depozytowy Ministra Finansów zasądzoną kwotę. Należy także podkreślić, że nie może być mowy o przywłaszczeniu w takim przypadku, gdy z istoty danego stosunku

prawnego wyniku, że mienie wręczone pewnej osobie stało się jej własnością. Typowym przykładem takiego mienia jest zadatek dany przy zawarciu umowy celem zabezpieczenia jej wykonania. Niedotrzymanie zatem umowy, umocnionej zadatkiem może pociągnąć dla strony tylko sankcje natury cywilno – prawnej, nie może natomiast stanowić podstawy do dodatkowego ścigania tej osoby za przywłaszczenie mienia, które stało się jej własnością. Prawdłowo także Sąd *meriti* uznał, że nie można przypisać oskarżonemu odpowiedzialności na podstawie art. 286 § 1 k.k. Stanowisko Sądu I instancji zaprezentowane na k (...) pisemnych motywów wyroku można jedynie wesprzeć stwierdzeniem, że niewywiązanie się ze zobowiązania cywilno – prawnego, nie może dać podstawy do przypisania odpowiedzialności karnej za oszustwo, w sytuacji gdy brak jest dowodów, które wskazywałyby na istnienie pierwotnego zamiaru oszukańczego sprawcy (por. wyrok Sądu Apelacyjny w Łodzi z dnia 5 listopada 2015 r., II AKa 192/13, Legalis nr 1372677).

Nie można także podzielić argumentów zawartych w apelacjach pełnomocników mających, ich zdaniem, uzasadniać zarzuty niezastosowania się do wytycznych Sądu odwoławczego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2015 r. w sprawie II AKa (...)/(...) oraz niesamodzielnosci Sądu I instancji przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku, która zdaniem skarżących miała polegać na powieleniu uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i w sprawie XVIII K (...)/(...). Powyższe zarzuty, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pomimo obszernych uzasadnień są gołosłowne. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego uchylającego poprzedni wyrok Sądu I instancji nie pozostawia wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd *meriti* zastosował się do wszystkich wytycznych. Gdyby nawet pominąć fragment uzasadnienia Sądu *meriti*, w którym wyraźnie stwierdza, że wziął pod uwagę wytyczne Sądu Apelacyjnego w Ł. w sprawie II AKa (...)/(...), to nie da się zakwestionować faktu, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji rozważył kwestie:

– wpływu momentu wręczenia pieniędzy traktowanych następnie, jako zadatek na ważność takiego ustalenia w umowie kupna – sprzedaży nieruchomości;

- wiarygodności i rzetelności oświadczenia oskarżonego w kontekście otrzymania kwoty około 6.388.000 złotych;
- oceny materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków A.B. i K.N.;
- wpływu oskarżonego na J. N. odnośnie złożonego przez nią oświadczenia o zatrzymaniu zadatku w kwocie 6.388.000 złotych;
- komu i na jakich warunkach LB L. zbyła nieruchomość w 2009 roku.

To, że ustalenia Sądu I instancji dotyczące wskazanych kwestii nie satysfakcjonują skarżących nie może być równoznaczne ze stwierdzeniem, że Sąd nie zastosował się do wytycznych. Uchylenie poprzedniego wyroku Sądu I instancji, którym oskarżony został także uniewinniony i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania nie jest równoznaczne z tym, że oskarżony był sprawcą zarzucanego mu czynu, jak chcieliby odczytywać poprzedni wyrok Sądu odwoławczego autorzy środków odwoławczych.

Niezasadny jest także zarzut obrazy art. 8 k.p.k. Pomijając nawet fakt, że uzasadnienie Sądu I instancji w niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom skarżących nie jest w zasadniczej mierze wierną kopią pisemnych motywów poprzedniego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 3 marca 2015 roku to stwierdzić należy, że wskazana w art. 8 k.p.k. zasada samodzielności jurysdykcyjnej Sądu karnego nie odnosi się do pisemnych motywów wyroku, który przecież jest dokumentem sprawozdawczym z narady nad wyrokiem i co oczywiste jest sporządzany po wydaniu rozstrzygnięcia. Statuowana we wskazanym przepisie zasada oznacza autonomię orzekania w przedmiocie procesu a nie sporządzania pisemnych motywów wyroku. Oczywiście w niniejszej sprawie jest natomiast to, że takie same ustalenia obu Sądów orzekających w I instancji oparte zwłaszcza na treści dokumentów w warstwie pisemnych motywów mogły przybrać podobne brzmienie, nie oznacza to jednak swego plagiatu, który zarzucają Sądowi *meriti* skarżący.

Niezaskługującą również na uwzględnienie zarzuty dotyczące oddalenia przez Sąd *meriti* wskazanych w apelacjach wniosków dowodowych. Sąd I instancji swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił i brak jest podstaw do jego kwestionowania. Dodatkowo należy zauważyć, że skarżący podnosząc w tym zakresie zarzut

obrazy przepisów postępowania nie wskazali, jaki wpływ na treść orzeczenia miało nieprzeprowadzenie wskazanych dowodów.

Reasumując – argumenty środków odwoławczych przytoczone na uzasadnienie zarzutu obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych okazały się chybione, a w konsekwencji – same zarzuty. Dlatego nie było podstaw do uwzględnienia wniosku zawartego w apelacjach pełnomocników oskarżyciela posiłkowego o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (...).

Skorowidz artykułowy

Orzecznictwo w sprawach cywilnych

*Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny
(tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 459)*

Art.	poz.
6	75
61	76
361	75
481	75

*Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego
(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 z późn. zm.)*

Art.	poz.
98	75, 76
130 ²	68
227	75
232	75
233	75, 76
244	75
286	75
328	75, 76
385	75, 76
391	75

*Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody
(tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 151, poz. 1220 z późn. zm.)*

Art.	poz.
45	75

*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.
(Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.)*

Art.	poz.
87	76
91	76

*Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska
(tekst jednolity: Dz. U. z 2008 r., Nr 25, poz. 150 z późn. zm.)*

Art.	poz.
129	75

Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647 z późn. zm.)

Art.	poz.
61	75

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2018, poz. 121)

Art.	poz.
92	75
154	75

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 648/2012 (Dz. U. UE.L.2013.176.1)

Art.	poz.
28	76
29	76
77	76
78	76
483	76
484	76
521	76

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, zmieniających rozporządzenie (UE) nr 648/2012

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/36/UE z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie warunków dopuszczenia instytucji kredytowych do działalności oraz nadzoru ostrożnościowego nad instytucjami kredytowymi i firmami inwestycyjnymi, zmieniającą dyrektywę 2002/87/WE i uchylającą dyrektywy 2006/48/WE oraz 2006/49/WE

Rozporządzenie delegowane Komisji (UE) nr 241/2014 z dnia 7 stycznia 2014 roku uzupełniające Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących wymogów w zakresie funduszy własnych obowiązujących instytucje

***Ustawa z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze
(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 21 z późn. zm.)***

Art.	poz.
19	76
21	76
26	76

Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 roku o zmianie ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu i bankach zrzeszających oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1166)

Art.	poz.
10	76
26	76

***Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 roku o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu i bankach zrzeszających
(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 1826 z późn. zm.)***

Art.	poz.
2	76
10	76
10b	76
10c	76

***Ustawa z dnia 21 lipca 2006 roku o nadzorze nad rynkiem finansowym
(Dz. U. z 2016 r., poz. 174 oraz tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 196)***

Art.	poz.
11	76
12	76
16	76

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128)

Art.	poz.
10a	76
127	76

Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych

*Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny
(tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 459)*

Art.	poz.
<u>58</u>	<u>70</u>
<u>353</u>	<u>70</u>

*Ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego
(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 1822 z późn. zm.)*

Art.	poz.
<u>233</u>	<u>77, 79</u>
<u>244</u>	<u>77</u>
<u>385</u>	<u>77, 78, 79</u>
<u>477^{14a}</u>	<u>77</u>

*Ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych
(Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585; Dz. U. z 2017 r., poz. 1778)*

Art.	poz.
<u>3</u>	<u>79</u>
<u>6</u>	<u>79</u>
<u>8</u>	<u>79</u>
<u>9</u>	<u>79</u>
<u>18a</u>	<u>79</u>
<u>22</u>	<u>79</u>
<u>24</u>	<u>77</u>
<u>37</u>	<u>79</u>
<u>47</u>	<u>79</u>
<u>83</u>	<u>77</u>

Ustawa z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 1551)

Art.	poz.
<u>1</u>	<u>77</u>
<u>8</u>	<u>77</u>
<u>10 – 12</u>	<u>77</u>

Ustawa z dnia z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego

(tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1257 oraz Dz. U. z 2015 r., poz. 704)

Art.	poz.
44	77

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników
(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 277 z późn. zm.)

Art.	poz.
2	78
6	78
19	78
20	78
33	78

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin

(tekst jednolity: Dz. U. z 1989 r., Nr 24, poz. 133 z późn. zm.)

Art.	poz.
2	78

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

(tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.)

Art.	poz.
11	78
19	78
20	78
24	78
26	78
27	78
33	78

Ustawa z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin

(tekst jednolity: Dz. U. z 1977 r., Nr 32, poz. 140)

Art.	poz.
11	77
26	77

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 1977 r., Nr17, poz. 166)

§	poz.
<u>23</u>	<u>77</u>
<u>28</u>	<u>77</u>
<u>31</u>	<u>77</u>

Ustawa z dnia 21 listopada 2008 roku o emeryturach kapitałowych (Dz. U. z 2008 r., poz. 1507, Dz. U. z 2014 r., poz. 1097)

Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 9 marca 1999 roku w sprawie powołania Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców oraz szczegółowego określenia ich zadań, składu i trybu działania (Dz. U. nr 27, poz. 250)

Orzecznictwo w sprawach karnych

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)

Art.	poz.
<u>12</u>	<u>81</u>
<u>180</u>	<u>81</u>
<u>284</u>	<u>81, 82</u>
<u>294</u>	<u>81, 82</u>

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.)

Art.	poz.
<u>2</u>	<u>82</u>
<u>4</u>	<u>82</u>
<u>5</u>	<u>82</u>
<u>6</u>	<u>80</u>
<u>7</u>	<u>82</u>
<u>8</u>	<u>82</u>
<u>17</u>	<u>80</u>
<u>167</u>	<u>82</u>
<u>170</u>	<u>80</u>
<u>174</u>	<u>82</u>
<u>180</u>	<u>80</u>
<u>366</u>	<u>82</u>
<u>410</u>	<u>82</u>

424	82
427	82
434	80
437	82
442	82
443	80
545	80
547	80

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 roku Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 475)

Art.	poz.
5	80
39	80
62	80
113	80

Ustawa z dnia 20 maja 1971 roku Kodeks wykroczeń (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 618)

Art.	poz.
45	80

Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy

(Dz. U. z 2008 r., Nr 69, poz. 415 z późn. zm.; Dz. U. z 2012 r., poz. 1342)

Art.	poz.
104	80
107	80
122	80

Ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych

(Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585; Dz. U. z 2012 r., poz. 1342)

Art.	poz.
47	80

Skorowidz przedmiotowy

poz.

Orzecznictwo w sprawach cywilnych

- pojęcie korzystania z nieruchomości	75
- ustalenia sposobu korzystania z nieruchomości	75
- prymat aktów prawa unijnego	76
- roszczenie członka Banku Spółdzielczego o zwrot wpłat dokonanych na udziały	76

Orzecznictwo w sprawach pracy i ubezpieczeń społecznych

- postępowanie abolicyjne	77
- warunki umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek	77
- uprawnienia emerytalne rolników	78
- ustalenie prawa do emerytury rolniczej	78
- decyzja Komisji do Spraw Zaopatrzenia Emerytalnego Twórców	79
- wykonywanie działalności twórczej (artystycznej)	79

Orzecznictwo w sprawach karnych

- przedawnienie karalności czynu	80
- wydanie wyroku uniewinniającego albo umorzenie postępowania (art. 547 § 3 zd. 1 k.p.k.)	80
- tajemnica radcowska	81
- art. 410 k.p.k.	82
- ocena dowodów	82

Wykaz orzeczeń

poz. str.

Prawo cywilne:

<u>Wyrok z dnia 15 września 2016 r. I ACa 37/16</u>	75	3
<u>Wyrok z dnia 30 maja 2017 r. I ACa 1487/16</u>	76	23

Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych:

<u>Wyrok z dnia 29 sierpnia 2017 r. III AUa 1356/16</u>	77	54
<u>Wyrok z dnia 26 września 2017 r. III AUa 1118/17</u>	78	61
<u>Wyrok z dnia 26 stycznia 2018 r. III AUa 418/17</u>	79	74

Prawo karne:

<u>Wyrok z dnia 21 marca 2018 r. II AKo 178/17</u>	80	80
<u>Postanowienie z dnia 5 kwietnia 2018 r. II AKz 155/18</u>	81	89
<u>Wyrok z dnia 12 grudnia 2016 r. II AKa 265/16</u>	82	93

Spis treści:

str.

Orzeczenia

Prawo cywilne 3

Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych 39

Prawo karne 65

Skorowidz artykułowy **99**

Skorowidz przedmiotowy **106**

Wykaz orzeczeń **107**

*Orzecznictwo zawarte w niniejszym numerze Kwartalnika dostępne
jest na stronie internetowej*

www.lodz.sa.gov.pl